VIOLA ARLAK W WIELICZCE

Zapraszamy na wyjątkowy spektakl z udziałem pochodzącej z Wieliczki Violetty Arlak - 23 marca Wielicka Mediateka, godz. 18:00, s.32

ELVIS NA DZIEŃ KOBIET

8 marca w Mediatece o godz. 19:00 najpiękniejsze piosenki Króla Rock'n'Rolla specjalnie dla Pań zaśpiewa Jacek Masłoń, s.32

WIECZÓR W STYLU RETRO

Niezapomniane przeboje lat XX-tych w recitalu pt. „Piosenka z woalem" usłyszymy 20 marca, godz. 18:00 w Mediatece, s.32

Bezpłatny magazyn kulturalno-informacyjny

nr 3 (76), marzec 2020

Puls Wieliczki

ISSN: 2353-3226

KADETKI SMS Solna Wieliczka MISTRZYNIAMI MAŁOPOLSKI

s.36

fot. Michał Kędzierski

MARZEC 2020

aktualności / wydarzenia

3 Padre Tiago - Biskup Rio de Janeiro
4 BAL KRÓLEWSKI w Solnym Mieście
6 WIECZÓR WALENTYNKOWY
7 40 LAT W PODRÓŻy – spotkanie z Elżbietą i Andrzejem Lisowskimi
8 Wernisaż grupy „W wolnej chwili”
9 LITERACKIE WIDNOKRĘGI: Artur Andrus
10 Noworoczna Zabawa w Zabawie dla MDP
12 Zapomniany wielki kaznodzieja i proboszcz
14 Akcja „Tysiąc powodów by czytać”
15 Przegląd Kolęd i Pastorałek dla przedszkolaków
20 WIELICKA SYNAGOGA odkrywana na nowo
22 FERIE ZA NAMI- czas podsumowań
24 „Spotkanie z matematyką” uczniów z naszej gminy
25 „Science challenge” - Mobilny Projekt Edukacyjny
26 Wielicka Liga Debat Oksfordzkich
27 DZIEŃ PATRONA w Szkole Podstawowej nr 3
28 BALE KARNAWAŁOWE dla dzieci
30 Spotkanie z cyklu Wieliczka-Wieliczanie
31 Akcja: „Stwórzmy razem wyjątkową wystawę”
35 Rocznica wybuchu Powstania Krakowskiego
36 Finał MISTRZOSTW MAŁOPOLSKI KADETEK
37 Puchar Europy w Kick Boxingu
37 III Turniej Noworoczny WKKK w Koźmicach Wielkich
39 Kino Wielicka Mediateka zaprasza

kultura / edukacja

32 ZWIASTUNY
33 KULTURALNY ROZKŁAD JAZDY

zbliżenia

16 Sebastian Szostak: STRAŻAK O GOŁĘBIM SERCU

felieton

11 *Halina Bryg*: „Co się stało z naszą klasą ?!”
19 *Stanisław Żuławski:* W jaskini lwa - kolacja z ludożercą

z górnej półki

29 *Jarosław Czechowicz poleca*

porady prawne

31 STARY SPADEK A PODATEK

solne miasto

34 AKTUALNOŚCI

by zdrowym być...

38 Zdzisław Kapera: „JEDZ ZGODNIE Z GRUPĄ KRWI”

kulinaria

38 SEKRETY STAREGO KREDENSU: Ciastka smalcówki

Wydawca / Redakcja

CENTRUM KULTURY
I TURYSTYKI W WIELICZCE
Rynek Górny 6, 32-020 Wieliczka
e-mail: ckit@wieliczka.eu
www.ckit.wieliczka.eu

CKiT CENTRUM KULTURY I TURYSTYKI W WIELICZCE

Puls Wieliczki

PUNKTY DYSTRYBUCJI:

Wieliczka: Centrum Kultury i Turystyki w Wieliczce, UMiG Wieliczka, CER Solne Miasto, Starostwo Powiatowe, Wielicka Mediateka, Kampus Wielicki, Powiatowa i Miejska Biblioteka Publiczna, Ośrodek Zdrowia, SANEPID, Sklep Paleo, Sklepy Biedronka, Sklepy MARKET POINT, Parana Resto i Cafe, Sklep Lewiatan, Mydlarnia U FRANCISZKA, Cukiernia Bieniak, Sklep Groszek na ul. Reformackiej, Sklep Lewiatan ul. Grottgera **Krzyszkowice:** Delikatesy Metro **Czarnochowice:** Sklep ODiDO, **Kokotów**: Delikatesy, świetlica środowiskowa, **Węgrzce Wielkie:** Sklep Szeląg, **Grabie:** Sklep U Hani, **Mała Wieś:** Delikatesy Zak, **Sułków**: Deliktesy Sezam, świetlica środowiskowa, **Lednica Górna:** Sklep Żabka, świetlica środowiskowa, **Zabawa:** Sklep Żabka, **Rożnowa:** Sklep Carrefour, **Pawlikowice:** Sklep Lewiatan, **Siercza**: Sklep Lewiatan, **Janowice**: Sklep Avita, świetlica środowiskowa, **Raciborsko:** Sklep Groszek, **Gorzków:** Sklep Sowa, **Grajów:** Sklep MINI-MAX, **Chorągwica:** Sklep Społem, **Mietniów**: Sklep Wielobranżowy Mietniów 264, świetlica środowiskowa, **Jankówka:** Sklep Wołek Agata, Bogusław, **Golkowice:** ABC SMAK, **Grabówki:** Sklep u Kaczora, **Sygneczów:** Sklep Lewiatan, świetlica środowiskowa, **Podstolice:** Sklep U Zbyszka, **Dobranowice:** Sklep obok kościoła

PADRE TIAGO
ks. Zdzisław Błaszczyk biskupem Rio de Janeiro

Ks. Zdzisław Błaszczyk urodził się 8 sierpnia 1969 r. w Gdowie. Pochodzi z Rudnika w parafii Macierzyństwa Najświętszej Marii Panny w Dziekanowicach, jest absolwentem Liceum Ogólnokształcące im. Jana Matejki w Wieliczce. W latach 1988-1994 odbył formację kapłańską, a także ukończył wyższe studia teologiczne w Wyższym Seminarium Archidiecezji Krakowskiej w Krakowie. 14 maja 1994 r. w Katedrze na Wawelu święceń kapłańskich udzielił mu ks. kard. Franciszek Macharski. W parafii pw. Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Bolechowicach pracował jako wikariusz przez cztery lata po święceniach. Kolejno przez dwa lata był wikariuszem w parafii pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Krakowie-Kurdwanowie. Na misje do Brazylii wyjechał w 2000 roku, tam podjął obowiązki duszpasterskie w Archidiecezji Rio de Janeiro. W 2013 r. został proboszczem parafii São Pedro do Mar.

4 grudnia 2019 roku stolica Apostolska poinformowała, że decyzją Ojca Świętego Franciszka ks. kanonik Zdzisław Błaszczyk, kapłan Archidiecezji Krakowskiej, pracujący w Archidiecezji Rio de Janeiro w Brazylii, został mianowany biskupem pomocniczym tej diecezji. 25 stycznia 2020 r. w katedrze św. Sebastiana w Rio de Janeiro ks. Błaszczyk przyjął święcenia biskupie. Konsekratorami byli kard. Orani Joao Tempesta, arcybiskup Archidiecezji Rio de Janeiro, kard. Stanisław Dziwisz, arcybiskup senior Archidiecezji Krakowskiej oraz bp Roque Costa Souza, biskup pomocniczy Archidiecezji Rio de Janeiro. Przybyły do Rio de Janeiro kard. Stanisław Dziwisz przekazał pozdrowienia z Archidiecezji Krakowskiej, w której rozpoczęła się jego droga kapłaństwa. W swoich słowach podkreślił również, iż nominacja na biskupa ks. Błaszczyka jest ogromnym wyróżnieniem dla kapłanów, którzy zostali delegowani przez kard. Franciszka Macharskiego do pracy duszpasterskiej w tej Archidiecezji. *źródło: Archidiecezja Krakowska*

fot. Biuro Prasowe Archidiecezji Krakowskiej

BAL KRÓLEWSKI A.D. 2020

W sobotnią noc, 8 lutego 2020 r., już po raz siódmy, w centrum „Solne Miasto" mieszkańcy Miasta i Gminy Wieliczka brali udział w Królewskim Balu. Jak co roku, gospodarz wydarzenia Burmistrz Wieliczki Artur Kozioł przywitał przybyłych gości, złożył życzenia noworoczne i życzył dobrej zabawy. W taneczny wieczór wprowadzili przybyłych gości tancerze z Małopolskiego Centrum Tańca wraz z Łukaszem Woźniakiem. Podczas Królewskiego Balu nie mogło zabraknąć tradycyjnego poloneza, który poprowadzili tancerze z Zespołu Regionalnego „Mietniowiacy". Bal nie mógłby się odbyć bez współpracy organizatorów: Gminy Wieliczka, Powiatowej i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Wieliczce, Centrum Edukacyjno – Rekreacyjnego „Solne Miasto" oraz Centrum Kultury i Turystyki w Wieliczce. Składamy serdeczne podziękowania za pomoc w przygotowaniu wydarzenia. *UMiG Wieliczka*

Wieczór walentynkowy

Znane i lubiane piosenki o miłości oraz - zgodnie z zasadą „przez żołądek do serca” - domowe wypieki czekały na wszystkich, którzy walentynkowy wieczór zdecydowali się spędzić w Centrum Kultury i Turystyki w Wieliczce. Na naszej scenie wystąpił muzyczny duet: Weronika Kozłowska, wokalistka znana z programu The Voice of Poland, laureatka tegorocznej Kulturalnej Nagrody Burmistrza Miasta i Gminy Wieliczka oraz gitarzysta Hubert Charków. W czasie koncertu przygotowaliśmy również atrakcje dla dzieci. Walentynkowe warsztaty „w serduszku” poprowadziła pedagog i muzyk Agata Babicz. Tym samym rodzice, którzy przybyli do nas w towarzystwie swoich pociech mieli możliwość nacieszyć się sobą i właściwą temu wyjątkowemu wieczorowi romantyczną atmosferą *CKiTWieliczka*

fot. CKiT Wieliczka

40 lat w podróży

Kto może poszczycić się takimi opowieściami? Oczywiście, że Elżbieta i Andrzej Lisowscy! Niezapomniany, wyjątkowy wieczór w Wielickiej Mediatece! Pełen czarujących opowieści, fantastycznych fotografii i magicznych filmów o Indochinach, z narracją osób, które nie znają granic, kochają różnorodny i barwny świat a w podróżach odnajdują wolność! Elżbieta i Andrzej Lisowscy, którzy świętują właśnie 40-lecie w podróży i w mediach z tej okazji zaprezentowali najnowszą swoją książkę „Ogień i monsun. Indochiny z bliska”, będącą podsumowaniem tej najdłuższej podróży życia. Dziękujemy! *UMiG Wieliczka*

fot. UMiG Wieliczka

Wernisaż
W WOLNEJ CHWILI

„Relacje” to tytuł wystawy, której wernisaż odbył się w sobotę 1 lutego w Centrum Kultury i Turystyki w Wieliczce. Jej autorami są członkowie Grupy Twórczej „W wolnej chwili”, która od kilkunastu lat działa pod naszym patronatem. Uczestnicy zajęć spotykają się co tydzień podczas warsztatów prowadzonych przez instruktorkę Katarzynę Dziadkowiec, co najmniej raz w roku wyjeżdżają na letni plener artystyczny, a efektem ich twórczej pracy są tradycyjnie dwie wystawy w ciągu roku, które podziwiać można w Centrum Kultury i Turystyki w Wieliczce.

Oficjalnemu otwarciu pierwszej w 2020 roku wystawy towarzyszył występ duetu wokalno-instrumentalnego w składzie Marzena Rendak oraz Piotr Laska., którzy zaprezentowali się w repertuarze utworów z gatunku jazz, soul i pop.

Swoje prace tym razem zaprezentowali: Anna Bała, Irena Bryksy, Albina Długosz, Bożena Janus, Maja Kowalewska, Ewa Krysa, Marta Lont, Małgorzata Majka, Krystyna Piętka, Bolesław Sporysz, Renata Nowakowska-Wlazło, Małgorzata Przetaczek, Anna Dziadkowiec-Bisztyga oraz opiekun krupy Katarzyna Dziadkowiec. *CKiT Wieliczka*

fot. CKiT Wieliczka

LITERACKIE WIDNOKRĘGI
Z ARTUREM ANDRUSEM

Niezliczone anegdoty, salwy śmiechu i sympatyczna, niezapomniana atmosfera. Tak w jednym zdaniu podsumować można pierwsze w tym roku spotkanie z cyklu LITERACKIE WIDNOKRĘGI w Centrum Kultury i Turystyki w Wieliczce.

Naszym gościem był Artur Andrus - dziennikarz radiowy, poeta, autor tekstów piosenek, artysta kabaretowy i konferansjer, który wciągnął nas w rozmowę pełną zabawnych wspomnień i odwołań do współpracy z licznymi osobistościami świata polskiej kultury i rozrywki. Tradycyjnie już spora część spotkania należała do publiczności, która niezwykle chętnie zadawała pytania i włączała się do dyskusji. Na koniec nie mogło się obyć natomiast bez pamiątkowych zdjęć i autografów. Spotkanie poprowadziła Agnieszka Łopatowska. *CKiT Wieliczka*

fot. CKiT Wieliczka

NOWOROCZNA ZABAWA W ZABAWIE DLA MDP

1 lutego na półmetku ferii zimowych w Remizie Ochotniczej Straży Pożarnej w Zabawie zorganizowane zostało spotkanie noworoczne dla młodzieży strażackiej z Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych z gminy Wieliczka. Młodzi strażacy mogli wykazać się nie tylko strażackimi umiejętnościami. Zaproszeni goście z gminy Wieliczka oraz Zarządu Oddziału Miejsko-Gminnego Związku OSP RP oceniali i podziwiali skuteczność uczestników konkursów i zabaw z duchem strażackim. Bawiła się młodzież ale, z nią bawili się również opiekunowie prezentując swą sprawność w zakładaniu mundurów bojowych zarówno obecnie używanych jak i już historycznych „moro" z początku lat 90'tych. Organizatorem spotkania była gmina Wieliczka, Zarząd Oddziału Miejsko-Gminnego Związku OSP RP w Wieliczce i OSP Zabawa. *UMiG Wieliczka*

CO SIĘ STAŁO Z NASZĄ KLASĄ?!

Nic!!! – odpowiedzieli zgodnie Absolwenci SP nr 3 w Wieliczce klasy 8a z roku 1998 po 22 latach ukończenia „podstawówki" na spotkaniu klasowym w dniu 18 stycznia 2020 r w Karczmie pod Wielką Solą. Absolwenci na spotkaniu jednogłośnie stwierdzili: - „nadal jesteśmy klasą, żyjemy w przyjaźni wspomnieniami z ławki szkolnej. Wspieramy się wzajemnie w potrzebie.

Na spotkanie przybyło 20 Absolwentów z 30 – tu byłych uczniów 8a. (Jeden, niestety już nie żyje)

Organizatorzy zaprosili Wychowawców Panie Annę Kot wychowawczynię w klasach I-III i Halinę Bryg, która prowadziła klasę od IV-VIII. Spotkanie przerosło nasze wyobrażenia. Było wspaniale, perfekcyjnie przygotowane. Zachwyciła nas postawa życiowa i przyjacielska Uczniów, i to że nawiązując do chwil pożegnania szkoły 17 czerwca 1998 r. kiedy to zaśpiewali piosenkę z refrenem „Szczęśliwej drogi już czas mapę życia w sercu masz..." zechcieli o tej mapie opowiedzieć – a było o czym!

Wszyscy zdobyli wykształcenie i zawód. W przeważającej części klasa poszła w kierunku matematyki i przedmiotów ścisłych. Ukończyli szkoły średnie, a większość studia wyższe min. UJ, Politechnikę, Akademię: Muzyczną, AWF, Ekonomiczną i Rolniczą. Nauczyli się kierować własnym życiem. Są wśród nich: nauczyciel, muzyk, architekt, polonista-reżyser, psycholog, prawnik, ekonomiści, inżynierowie różnych branż a przewodzą informatycy. Wszyscy pracują zawodowo w prestiżowych firmach i Urzędach (miasta Krakowa, Marszałkowskim) w Szkołach, kancelariach prawniczych, w pracowni architektonicznej i korporacjach. Niektórzy prowadzą własną działalność gospodarczą. Wszyscy uczniowie wybrali trafne Szkoły zgodnie ze swoimi predyspozycjami, zainteresowaniami, a nawet marzeniami. Dziś – jak sami stwierdzili - spełniają się zawodowo. Mają też poukładane życie osobiste i rodzinne. Są przykładnymi żonami, mężami oraz szczęśliwymi rodzicami. Chociaż niektórzy mieszkają poza Wieliczką to pozostali wierni swej „małej ojczyźnie". Wszyscy mocno związani są z miastem. Pozostali obywatelami Wieliczki.

Pogratulowałyśmy naszym Uczniom osiągnięć osobistych, rodzinnych, życiowych i zawodowych. Cieszymy się ich radościami. Jesteśmy – jako Wychowawczynie dumne z naszych Wychowanków – Absolwentów klasy 8a SP3. Z serca kibicujemy im w dalszej „mapie życia". Duma nas rozpiera, bo jest to druga z kolei klasa w historii naszej szkoły „wielickiej trójki", która po latach zorganizowała klasowe spotkanie (pierwsze spotkanie zorganizowała klasa po 10 latach – Pani H. Kulczyckiej-Cygnar). Mamy nadzieję, że dała dobry początek nowej, pięknej tradycji.

Gratulujemy Rodzicom mądrych życiowo odpowiedzialnych i wykształconych dzieci. Dziękujemy za owocną współpracę wychowawczą. Dzielimy z Wami Drodzy Rodzice radość z Waszych Pociech. Życzymy zdrowia i wszystkiego co najlepsze i oby ta zasłużona radość nie słabła. Spotkanie klasowe było niezapomnianą imprezą. Łzy wzruszeń, radości, uśmiechów i humoru mieszały się wzajemnie. Dziewczęta i chłopcy z nostalgią wracali do wspomnień klasowych i szkolnych. Przywoływali różne, ciekawe momenty i sytuacje, a było ich nie mało! Najmilej klasa wspominała artystyczne programy i występy oraz wycieczki. Uczniowie tej klasy zapisali się w historii swojej szkoły jako świetni aktorzy i autorzy okolicznościowych występów dla szkoły, miasta i środowiska. Przygotowywali i prezentowali programy artystyczne na wysokim poziomie. Grali na uroczystościach szkolnych, obchodach rocznic państwowych dla miasta min. Rocznicy 3 maja i 11 listopada. Byli aktorami okolicznościowych jasełek i szopek noworocznych. Udramatyzowali powieść i wystawili sztukę „Ania z Zielonego Wzgórza". Uczestniczyli w wielu międzyszkolnych przeglądach teatralnych. Przyjacielskich wspomnień, rozmów i żartów nie było końca więc klasa postanowiła spotykać się częściej.

Dla nas wychowawczyń przygotowali piękne wzruszające pełne dziękczynności podziękowanie za wszystkie lata spędzone w szkole podstawowej, za dobre wychowanie, bogatą wiedzę i umiejętności. Było to niezwykle miłe! Nas nauczycielki utwierdziło w przekonaniu, że praca dydaktyczno-wychowawcza i poświęcenie ma sens. Było to wyjątkowa klasa, dziś wyjątkowi wychowankowie. Dziś dorośli ludzie, którzy swą pracą, wiedzą i umiejętnościami promują swoje miasto i wielicką edukacje. Po spotkaniu z Absolwentami ośmielam się nieskromnie o nich powiedzieć – nieodkryte Perły Powiatu Wielickiego. Spotkanie to było najwspanialszym autentycznym przeżyciem jakie przydarzyło mi się na emeryturze.

Halina Bryg

ZAPOMNIANY WIELKI KAZNODZIEJA I PROBOSZCZ WIELICZKI

KS. ZYGMUNT GOLIAN (1824-1885)

PRZECHODZĄC PRZEZ WIELICZKĘ SPOTYKAMY WŚRÓD GŁÓWNYCH JEJ ULIC, W SAMYM CENTRUM, ULICĘ NOSZĄCĄ IMIĘ KS. ZYGMUNTA GOLIANA. Z KRÓTKIEGO OPISU POSTACI MOŻEMY SIĘ DOWIEDZIEĆ, ŻE BYŁ PROBOSZCZEM I HONOROWYM OBYWATELEM MIASTA. PRZY BLIŻSZYM JEDNAK POZNANIU MOŻE NAS ZASKOCZYĆ BOGACTWO ŻYCIA TEJ POSTACI. ODKRYJMY WIĘC JE 135 LAT OD JEGO ŚMIERCI.

Ks. dr Zygmunt Golian (lata 70. XIX wieku)

Przyszły ksiądz urodził się w 1824 r. w Krakowie, w domu przy ulicy św. Jana 28, w rodzinie lekarza chirurga, Pawła Walerego, porucznika Krakusów Księstwa Warszawskiego, uczestnika wojen napoleońskich, a później również powstania listopadowego. Uczył się początkowo w ówczesnej szkole zawodowej, a następnie w gimnazjum św. Anny. Od wczesnych lat wyczuwał w sobie powołanie kapłańskie, dlatego po ukończeniu gimnazjum wstąpił do seminarium duchownego, prowadzonego wówczas przez Zgromadzenie Księży Misjonarzy przy Stradomiu. Już w czasie tych studiów wykazywał wyjątkowe umiejętności kaznodziejskie, co prawdopodobnie - oprócz autentycznej pobożności - było przyczyną, że wkrótce po święceniach kapłańskich, przyjętych w grudniu 1849 roku, wyjechał na dalsze studia, najpierw do Louvain w Belgii, a następnie do Rzymu. Na studia udał się wraz z ks. Wincentym Popielem (późniejszym biskupem płockim i arcybiskupem warszawskim), bratem Pawła, wybitnego intelektualisty. Ukończył je zdobywając doktorat z teologii na Uniwersytecie Rzymskim „La Sapienza" w 1853 r. W czasie studiów nawiązał bliskie stosunki z Zmartwychwstańcami (głównie z ojcem A. Jełowickim i ojcem P. Semenenką), przedstawicielami młodego wówczas zgromadzenia, cieszącego się wyjątkową pozycją wśród polskiej emigracji oraz w kręgach kościelnych, także w otoczeniu papieża Piusa IX.

W czasie studiów rzymskich przekonał się naocznie o skali radykalizmu narodowego we Włoszech i zagrożeniach, jakie niósł on dla przyszłości państwa kościelnego i niezależności politycznej Ojca Świętego. Stał się w ten sposób ultramontaninem, obrońcą władzy doczesnej i autorytetu religijno-moralnego papieży. Sympatia szerokich kręgów społeczeństwa polskiego wobec dążeń narodowych Włochów pod przewodem Piemontu, które z natury miały rys antypapieski, prowadziła do alienacji Goliana w środowisku krakowskim. Ten fakt, a przede wszystkim ożywienie religijne po tragicznym pożarze miasta w lecie 1850 roku spowodowały, że w marcu 1858 wstąpił do klasztoru Dominikanów i przebywał w ich nowicjacie najpierw w Krakowie, a następnie w Grazu i Rzymie. Nie odkrył jednak w sobie powołania zakonnego i w maju 1859 wrócił do Krakowa. Wydarzenia początku lat 60. w Warszawie, reformy Aleksandra Wielopolskiego, ambitne plany nowego arcybiskupa warszawskiego Szczęsnego Felińskiego spowodowały, że wiosną 1862 r. zaproszono ks. Goliana z rekolekcjami do Warszawy, a następnie do stałej pracy w odnowionej Akademii Duchownej na stanowisku profesora teologii pastoralnej i dogmatycznej. Trafił do Warszawy jesienią 1862 r., kiedy atmosfera w Warszawie stawała się coraz bardziej gorąca. Na prośbę arcybiskupa głosił homilie, które miały uspokoić nastroje wśród świeckich i duchowieństwa. Jednak starania podjęte zostały zbyt późno i nie przyniosły oczekiwanych efektów. 22 stycznia, w konsekwencji zarządzonej wcześniej przez Wielopolskiego „branki", wybuchło powstanie styczniowe. Ks. Zygmunt krytykował wykorzystywanie kościołów do działalności politycznej, skrytobójcze metody spiskowców oraz sens podejmowania zbrojnej walki wobec znikomych szans na jej sukces. Powodowało to wrogość „czerwonych" oraz nie tylko słowną agresję. Próbowano go oblać kwasem siarkowym, a nawet pobić.

Na przełomie lat 50. i 60. ks. Zygmunt Golian przyczynił się również do powstania nowego zgromadzenia zakonnego - Sióstr Matki Bożej Miłosierdzia, zajmującego się ratowaniem życia chrześcijańskiego kobiet i dziewcząt trudniących się prostytucją. Dzisiaj jest to zgromadzenie znane szczególnie dzięki św. Faustynie Kowalskiej i głoszonemu za jej pośrednictwem orędziu miłosierdzia. Jako spowiednik i kierownik duchowy Ewy z Sułkowskich Potockiej (1814-1881), która w zakonie nosiła imię Teresa, pomagał jej odnaleźć drogę powołania i był opiekunem pierwszych domów tego zgromadzenia w Warszawie na ul. Żytniej, a później w Krakowie.

Po likwidacji Akademii Duchownej przez władze rosyjskie, w związku z represjami po upadku powstania styczniowego, ks. Zygmunt wraca w 1868 roku do Krakowa, gdzie jest najpierw administratorem parafii św. Floriana (1869-71), a następnie parafii mariackiej (1871-80). Opiekuje się Siostrami Matki Bożej Miłosierdzia i prowadzi ożywioną działalność duszpasterską, głosząc liczne rekolekcje i konferencje dla świeckich i zakonów. Prowadzi również wykłady z teologii biblijnej (1874-75) i filozofii św. Tomasza (1880-81). Niechęć władz austriackich (ostry charakter i pryncypialność poglądów sprawiały, że nie był ulubieńcem różnych władz i politycznych opcji), sprawiła, że dopiero protekcja brata nowego biskupa krakowskiego Albina Dunajewskiego, Juliana, wielokrotnego rektora UJ i posła do parlamentu w Wiedniu, a wkrótce ministra skarbu państwa austriackiego (od 1880 roku), spowodowała, że został pełnoprawnym proboszczem w Wieliczce. Nie był nim długo, od czerwca 1881r. do śmierci 21 lutego 1885 r. Mimo niespełna 4 lat pracy, zapisał się trwale w pamięci ówczesnych wieliczan. Parafia św. Klemensa była wówczas jedyną parafią w Wieliczce i obejmowała praktycznie teren całej dzisiejszej gminy, należała obok parafii w Żywcu do największych w diecezji, liczyła bowiem ponad 17,5 tysięcy dusz. Wyremontował i odnowił w tym czasie zaniedbany i niszczejący kościół, ożywił działalność edukacyjną i katechetyczną, zarówno gminy, jak i parafii. Jego zaangażowanie i aktywność już po roku pracy została doceniona przez radę miejską, która przyznała mu honorowe obywatelstwo miasta. Rok później został radnym miejskim. Doceniany przez pierwszego od dziesięcioleci metropolitę krakowskiego ks. Albina Dunajewskiego, nazywany „perłą duchowieństwa", był jego bliskim współpracownikiem i autorem sygnowanych przez niego listów duszpasterskich.

Ks. Zygmunt Golian był niewątpliwie człowiekiem wielkich cnót i mocnego charakteru, głębokim ascetą i głośnym kaznodzieją, określanym czasem jako ks. Skarga Krakowa XIX wieku. Gdy uznał to za stosowne, był w stanie jasno ocenić zarówno radykałów dążących do wywołania powstania w Królestwie, jak i „stańczyków", nie zawsze lojalnych wobec Kościoła. Nie dziwi więc jego obrona działalności zakonów, krytykowanych przez antyklerykałów po ujawnieniu „sprawy siostry Barbary Ubryk" w 1869 roku, propagowanie postanowień Soboru Watykańskiego za pomocą redagowanego wspólnie z jezuitami „Tygodnika Soborowego" w 1870 roku, czy krytyka działalności socjalistów w związku z pierwszym procesem Ludwika Waryńskiego w Krakowie w 1880 roku. Ponosił wielokrotnie konsekwencje swojej jednoznaczności i bezkompromisowości, ale także dlatego warto o nim przypomnieć w czasach współczesnych, czasach ideowego zamętu. *Wojciech Baliński*

Płyta nagrobna ks. Zygmunta Goliana na Cmentarzu Komunalnym w Wieliczce

fot. Tadeusz Warczak

„TYSIĄC POWODÓW BY CZYTAĆ”

„Tysiąc powodów by czytać” - to hasło ogólnopolskiej akcji konkursowej prowadzonej przez Empik, która przyniosła nagrodę Szkole Podstawowej nr 1 im. Kazimierza Wielkiego w Wieliczce. 12 lutego ulicami Wieliczki przejechał Pan Przecinek i Pani Kropka z niezwykłym załadunkiem. Zanim został on dostarczony do szkoły niezwykli goście odwiedzili wielicki Rynek oraz Mediatekę, tam również czekały dzieci, które powitały „wesoły autobus”. Społeczność szkoły, uczniowie, nauczyciele, przedstawiciele rodziców i zaproszeni goście oczekiwali w hali sportowej Szkoły Podstawowej nr 1 na przybycie przedstawicieli Emipku z nagrodą. W tym miejscu, wśród salw radości, okrzyków oraz występów uczniowie mogli rozpakować paczki z nagrodami - tysiąc wybranych przez uczniów książek, które zostały przekazane do szkolnej biblioteki. To już IV edycja ogólnopolskiego konkursu, który dzięki pracy plastycznej wykonanej przez uczennice szkoły – scenę z powieści „Ania z Zielonego Wzgórza” oraz mobilizacji głosowania okazał się szczęśliwy dla wielickiej Jedynki. *UMiG Wieliczka*

„HEJ KOLĘDA, KOLĘDA!”

Przedszkolaki z Gminy Wieliczka przyzwyczajają nas do swoich artystycznych talentów! Po raz siódmy odbył się Przegląd Kolęd i Pastorałek dla Przedszkoli i Oddziałów Przedszkolnych przy Szkołach Podstawowych. Do tegorocznego konkursu zgłosiło się szesnaście placówek oświatowych z powiatu wielickiego, w tym 11 placówek publicznych i 5 niepublicznych. W Przeglądzie zaprezentowało się około dwustu uczestników, wystąpiło 15 grup oraz 9 solistów, co dało w sumie 24 występy wokalno-artystyczne!

Pierwsze miejsce w kategorii grupowej zdobyli: Przedszkole Artystyczno-Językowe Puchatkowo z pastorałką pt.: „Skrzypi wóz”, Przedszkole Samorządowe nr 4 – „Od serca do ucha”, Niepubliczne Przedszkole Artystyczno-Językowe Hippo-Art – „Narodził się Jezus” oraz Przedszkole Samorządowe nr 5.

Najwyższe laury w kategorii soliści zdobyły: Helena Fulda z Przedszkola Samorządowego nr 1 z kolędą pt.: „Nie miały aniołki choinki na święta”, Hanna Szatkowska z Przedszkola Puchatkowo – „Cicha noc” oraz Wiktoria Szczurowska z Przedszkola Hippo Art – „Podarunki z nieba”.

Przegląd Kolęd i Pastorałek jest imprezą cykliczną i ma na celu kultywowanie tradycji bożonarodzeniowej. Dzięki wspólnemu śpiewaniu pastorałek i prezentowaniu swoich wokalno-artystycznych możliwości rozwijana jest aktywność twórcza najmłodszych. Zarówno dzieci jak i ich opiekunowie aktywnie angażują się w występy a przy tym dobrze się bawią i integrują. Impreza ta doskonale wpisuje się w cele wychowania przedszkolnego. Poprzez udział w takim przedsięwzięciu przedszkolaki kształtują umiejętności współpracy w grupie, a ponadto mają niepowtarzalną możliwość zaprezentowania się szerszej publiczności, zapoznanie się ze sceną.

W gronie tegorocznego Jury zasiedli: w roli przewodniczącej Komisji - Pani Izabela Szota (dyrektor Szkoły Muzycznej z Wieliczki), Pani Magdalena Dyna (Wydział Szkół i Przedszkoli MiG Wieliczki) oraz Siostra zakonna Maria Carla Rodriguez-Mendoza (Parafia św. Piotra i Pawła). Członkowie Jury podczas przesłuchań oceniali „kolędników” biorąc pod uwagę następujące kryteria: dobór repertuaru do możliwości wykonawczych (solisty, grupy), interpretacja tekstu i muzyki, dobór stroju i rekwizytów, oryginalność pomysłu i formy, muzykalność wykonawcy, warunki głosowe oraz ogólny wyraz artystyczny.

Organizatorem imprezy było: Niepubliczne Przedszkole Artystyczno-Językowe Hippo Art. Przegląd odbył się 16 stycznia 2020 w Domu Ludowym, przy ul. Krzyszkowickiej w Wieliczce.

Każdy z uczestników otrzymał słodki poczęstunek oraz dyplom za udział w Przeglądzie. Zwycięzcy zostali obdarowani m.in. grami i zabawkami edukacyjnymi.Szczególne podziękowania należą się Burmistrzowi oraz Urzędowi Miasta i Gminy Wieliczka za ufundowanie wspaniałych nagród rzeczowych. Pan Burmistrz Artur Kozioł już nie pierwszy raz obejmuje patronatem honorowym naszą przedszkolną imprezę.

Wszystkim dzieciom przybyłym na tegoroczny Przegląd dziękujemy i gratulujemy pełnego radości uczestnictwa. Szczególne podziękowania należą się ich opiekunom, za przygotowanie wychowanków oraz aktywne i emocjonalne ich wspieranie podczas występów.

Pragniemy również podziękować Panu Szymonowi Nowakowi – operatorowi dźwięku i światła w Domu Ludowym - za pomoc w organizacji i obsłudze technicznej przy realizacji imprezy. Pan Szymon wspiera nas już od siedmiu lat.

Impreza, jak co roku, efektywnie przyczyniła się do integracji środowiska oświatowego placówek przedszkolnych, nauczycieli, uczniów i rodziców. Przedszkolaki zaskakują nas swymi niepowtarzalnymi umiejętnościami artystycznymi. Jesteśmy tym bardziej ciekawi czego jeszcze możemy się spodziewać w przyszłym roku!?

Do zobaczenia! *Michał Kranc*

STRAŻAK O GOŁĘBIM SERCU

ZWIĄZANY Z CZARNOCHOWICAMI OD DZIECKA. ZAWODOWY STRAŻAK, OD 20 LAT PEŁNIĄCY FUNKCJĘ NACZELNIKA OCHOTNICZEJ STRAŻY POŻARNEJ SWOJEJ RODZINNEJ MIEJSCOWOŚCI, A TAKŻE CZŁONKA ZARZĄDU MIEJSKO – GMINNEGO OSP. SPOŁECZNIK – PASJONAT. OD TRZECH KADENCJI CZŁONEK RADY SOŁECKIEJ. MA ZA SOBĄ RÓWNIEŻ JEDNĄ KADENCJĘ W RADZIE GMINY. ZAWSZE GOTOWY POMAGAĆ INNYM. CZŁOWIEK CZYNU, JAK SAM PODKREŚLA – SŁOWA PRZYCHODZĄ MU Z TRUDEM, ZAMIAST NICH, WOLI WYRAŻAĆ SIĘ W DZIAŁANIU. WIDZI SIEBIE RACZEJ NA PIERWSZEJ LINII OGNIA, CZĘSTO DOSŁOWNIE, NIŻ NA STANOWISKACH KIEROWNICZYCH, CHOĆ W TYCH RÓWNIEŻ SIĘ REALIZUJE, Z KORZYŚCIĄ DLA SWOJEGO ŚRODOWISKA. FUNKCJĘ KOMENDANTA OSP PRZYJĄŁ TYLKO ZE WZGLĘDU NA NALEGANIE ZWIERZCHNIKA I PO CZĘŚCI ZE WZGLĘDU NA RODZINNE TRADYCJE. CHOĆ PRZECIEŻ SWOJĄ PRACĄ OD LAT POTWIERDZA SŁUSZNOŚĆ TAMTEGO WYBORU. CZŁOWIEK, NA KTÓRYM MOŻNA POLEGAĆ W KAŻDEJ OKOLICZNOŚCI, A PRZY TYM DOSKONAŁA ILUSTRACJA POWIEDZENIA, ŻE NIE NALEŻY OCENIAĆ KSIĄŻKI PO OKŁADCE. OLBRZYM O GOŁĘBIM SERCU – SEBASTIAN SZOSTAK.

fot. CKiT Wieliczka

Czarnochowice to niewielka miejscowość, licząca tysiąc stu mieszkańców. Jednak prężnie działają tu trzy organizacje – OSP, Koło Gospodyń Wiejskich i klub piłkarski LKS Czarnochowice, który niedługo obchodzić będzie setną rocznicę istnienia. Ich działalność często się ze sobą przenika. Wśród strażaków są też piłkarze. Gospodynie pomagają przy organizacji różnych uroczystości, przy których pracują również druhowie. Każda z tych trzech organizacji jest ważna, ale sercem wydaje się być czarnochowickie OSP pod przewodnictwem bohatera tej opowieści.

Kierunek, w jakim potoczyło się jego życie jest przeciwieństwem przypadku. To rodzinne tradycje wyznaczyły mu drogę, którą poszedł bez chwili wahania. Z pasją i miłością. Od początku było dla niego oczywiste, że to właśnie tym chce się zająć w życiu. Żaden inny pomysł nie zagościł w głowie na dłużej, co najwyżej tak przelotnie, że dziś już o nim nie pamięta. Od początku liczyła się dla niego tylko służba strażacka. Nie mogło być jednak inaczej, skoro zarówno dziadek, jak i ojciec byli zawodowymi strażakami. Ojciec nawet w latach 70. pełnił obowiązki Powiatowego Komendanta Zawodowej Straży Pożarnej. Potem, przez lata był dowódcą Ochotniczej Straży Pożarnej w Czarnochowicach, którą to funkcję przejął po nim syn.

Nie tylko jemu jednemu rodzinne tradycje wyznaczyły kierunek życia zawodowego. Jeden z braci jest również strażakiem, drugi także pracował w służbach mundurowych, jako policjant. W rodzinie są więc albo strażacy, albo policjanci. Niebieskie wozy albo czerwone. Adrenalina, działanie, służba, pomoc innym. To elementy wspólne dla obydwu zawodów. Także starszy syn – Jakub, idzie w ślady ojca i planuje zostać zawodowym strażakiem, a aktualnie przygotowując się do tej roli pracuje jako ratownik na basenie w Solnym Mieście. Czeka na moment ukończenia 21 roku życia, ponieważ wówczas będzie mógł zrobić uprawnienia do prowadzenia samochodów ciężarowych. Następnym krokiem będzie właśnie akces do straży pożarnej. Młodszy, Paweł, choć zaledwie dziewięciolatek, entuzjastycznie reaguje na dźwięk syreny słyszany z siedziby straży i wyraźnie widać, że złapał strażackiego bakcyla.

Ale jak mogłoby być inaczej, jeżeli dzieciństwo spędza się w cieniu munduru, opowieści zasłyszanych od ojca i dziadka. Niemal pod dachem strażackiej remizy. Kiedy pytam, w którym momencie zaczęła się przygoda Sebastiana ze strażą, nie jest w stanie odpowiedzieć. Straż pożarna obecna była w jego życiu od zawsze, od momentu, kiedy po raz pierwszy świadomie spojrzał na otaczający go świat. Jako dziecko spędzał niezliczone godziny wśród strażaków ochotników i zawodowców, którzy zawsze chętnie towarzyszyli sobie wzajemnie. Ma ją więc we krwi, ma ją na drugie imię, ma ją od początku do końca w sobie.

Formalna droga Sebastiana do straży, jak sam przyznaje, była krótka. Składały się na nią trzy etapy – najpierw szkoła, potem wojsko, a wreszcie straż. Uczył się w szkole podstawowej nr 1 w Wieliczce, potem przez trzy lata uczęszczał do szkoły zawodowej – budowlanki na Grochowej w Krakowie. Nauka nigdy nie była jego żywiołem, wolał działać. Od początku wiedział, że chce trafić do wojska, przez które prowadziła najkrótsza droga do straży. W wojsku spędził półtora roku. Pełnił służbę w Świnoujściu, w marynarce wojennej. Przez moment chciał tam nawet zostać, ale ojciec przywołał go do domu. Szybko trafił do Jednostki Ratowniczo Gaśniczej nr 1 w Krakowie mieszczącej się przy ulicy Westerplatte, a po rozpoczęciu służby kontynuował naukę w liceum ogólnokształcącym w Krakowie. W straży pracował przez 25 lat, kończąc służbę w stopniu starszego ogniomistrza, najwyższym stopniu w przedziale podoficerskim i pełniąc przy tym funkcję starszego operatora sprzętu specjalistycznego. Na emeryturę odszedł w 2016 roku, zaraz po Światowych Dniach Młodzieży, ale o czym już wiemy, dalej czynnie działa na wielu frontach społecznej aktywności.

Życie zawodowego strażaka oparte jest o zasady, nieznane innym zawodom. Weźmy choćby rytm dnia. Większość osób czynnych zawodowo pracuje w systemie codziennych, stałych godzin. Strażak idzie do pracy na 24 godziny, podczas których musi być gotowy na podjęcie akcji w każdej chwili. Po 24 godzinach służby przysługuje mu 48 godzin wolnych. Kiedy przyszła teściowa usłyszała o systemie pracy narzeczonego córki, nie mogła w to uwierzyć. No bo, jak to może być, żeby mężczyzna chodził do pracy na 24 godziny? Takie było jej pojęcie na temat pracy strażaka. A przy tym pewnie i ról, jakie mężczyzna powinien pełnić w domu – kto to widział, żeby nie było go przez cały dzień i noc. Z pewnością, w tamtych czasach nie była w swoich przekonaniach jedyna. W tym miejscu warto dodać, że przecież z chwilą, kiedy Sebastian kończył obowiązki służbowe, nie oddawał się bezczynności. Wręcz przeciwnie. Wtedy nastawał czas obowiązków związanych z OSP. Jego aktywność strażacka nie podlegała więc utartemu schematowi 24/48h, ale trwała niemal bez przerwy. Dziś, będąc już na emeryturze, nadal nie spoczywa na laurach. Działa z energią i poświęceniem. „Jestem dostępny dla ludzi", powtarza. „Chcę im pomagać, i to robię." Ciągle pod telefonem, jeździ, załatwia, organizuje, a przede wszystkim, uczestniczy w akcjach. Wszędzie go pełno. Można go również spotkać w Wielickiej Mediatece, gdzie obsługuje sprzęt do pokazywania filmów i wykonuje inne, drobne prace.

W czarnochowickiej jednostce, która istnieje już 115 lat, działa 56 osób, w tym 23, które mają uprawnienia do wyjazdów do akcji ratunkowych. Wyjeżdża ten, kto akurat może. Zdarza się jednak też, że nikt nie jest akurat dostępny, ale takie sytuacje mają miejsce bardzo rzadko. Strażacy – ochotnicy nie ograniczają swojej działalności tylko do walki z pożarami, czy asystowaniu przy wypadkach. Reagują na szeroki zakres problemów. Wyjeżdżają do zdarzeń komunikacyjnych, ale również pomagają przy wszelkiego rodzaju akcjach wymagających pomocy logistycznej. Przewożą paczki, sprzęt, pomagają przy organizacji rozmaitych uroczystości, zabezpieczają imprezy.

Ciekawostką może być fakt, że czarnochowicka jednostka dysponuje aż trzema autami, w tym wozem z drabiną. W środowisku strażaków samochód pełni niezwykle ważną rolę, nie tylko jako sprzęt pozwalający na bardziej skuteczne działanie, ale też jako symbol dający określony efekt psychologiczny. Według słów komendanta, kiedy w jednostce pojawia się nowe auto, następuje wielkie pobudzenie. Znacznie wzrasta poziom mobilizacji i energii. Strażacy z Czarnochowic swój nowy samochód otrzymali w październiku 2012 roku – było to pierwsze auto w gminie tego typu, któremu to wydarzeniu, jak można się domyślać, towarzyszyło znaczne poruszenie. Każdy chciał usiąść w kabinie. Godności tej kolejni strażacy dostępowali według zasady starszeństwa. Komendant więc nie był pierwszym. Jak można się też domyśleć, przez długi okres czarnochowiccy strażacy ochotnicy wyraźnie wyróżniali się na tle całej gminy. Warto też zaznaczyć, że w tej podwielickiej wsi znajduje się najdłuższa drabina mechaniczna w gminie, mająca 30 metrów, podczas gdy na terenie powiatu znajdują się tylko trzy wozy z tego rodzaju wyposażeniem. „To nie jest sprzęt, który wyjeżdża do każdej akcji, ale niech uratuje choć jedno życie, wtedy zwracają się zainwestowane w niego pieniądze". Strażacy wręcz nabożnie dbają o swoje wyposażenie. „Widzieliście kiedyś brudne auto

strażackie?" – pyta. „No chyba, że jeździło przez całą noc po błocie". Samochód używany do ratowania życia nigdy nie wyjeżdża z garażu brudny. Dla strażaka, sprzęt, którym się posługuje na co dzień, to nie tylko zwyczajne narzędzie pracy, to środek do ratowania życia, dlatego należy mu się szczególny szacunek.

Zapytany o najtrudniejsze doświadczenia w karierze strażaka ochotnika, po chwili zastanowienia odpowiada – pożary i wypadki komunikacyjne. Tam, gdzie mogą być ofiary. Samo powalone drzewo na ulicy nie wiąże się z otarciem się o śmierć. Każdy z tych dwóch rodzajów wydarzeń już tak.

Jaka sytuacja z zawodowej kariery najbardziej utkwiła mu w pamięci? Tych przecież musiało być niemało przez tyle lat zmagania się z ekstremalnymi żywiołami, takimi jak pożary czy powodzie. Wyjeżdżania do wypadków, w których ginęli ludzie. Kontaktu z ciałami osób, które straciły życie w często tragicznych okolicznościach. On sam wypracował metodę na radzenie sobie z obciążającymi doświadczeniami. Po prostu szybko „puszcza je dalej", jak sam określa swój patent chroniący psychikę. Inaczej by się zagotował. Więc żeby być w stanie normalnie funkcjonować na co dzień, wyrzuca je z pamięci. A z całą pewnością było tych strasznych obrazów wiele. Zapomniał o wszystkich, poza tym jednym. Zdarzyło się to 1 września. W ten dzień, kiedy dzieci rozpoczynają nowy rok szkolny, w odprasowanych mundurkach albo odświętnych strojach. Tamtego pierwszego dnia szkoły, kiedy wychodził z domu na służbę, na szafie wisiał mundurek jego syna. Kilka godzin później strażacy z jednostki zostali wezwani do zatrucia tlenkiem węgla. Ofiarą była 13-letnia dziewczynka, która zatruła się podczas kąpieli w wannie. Długo prowadzili resuscytację. Bezskutecznie. Do dziś pamięta, ciało leżące na podłodze i mundurek wiszący na szafie. Prawie taki sam, jak ten należący do Kuby. Tyle sytuacji i obrazów wyrzucił z pamięci, oprócz tego jednego. Tę dziewczynkę i jej mundurek wiszący na szafie pamięta do dziś.

Strażacy są ludźmi, którzy mają w sobie dużo empatii i chęci pomagania ludziom. Tak wynika z opowieści Sebastiana. Nie mogą się wykazywać tak powszechną dziś znieczulicą. Z oburzeniem opowiada o sytuacji, która wydarzyła się niedawno. Jadąc do akcji zauważyli leżącego na środku ulicy człowieka, mocno krwawiącego z rany na głowie. Obok bezczynnie stał mężczyzna, który najwyraźniej potrącił ofiarę. Mijały ich kolejne samochody i nikt się nie zatrzymał, żeby pomóc leżącemu. Kierowca zapytany dlaczego nie udzielił pomocy oświadczył, że już zadzwonił po karetkę. Ofiara przez cały ten czas obficie krwawiła i dopiero ochotnicy przystąpili do pierwszych czynności ratunkowych w oczekiwaniu na przyjazd ambulansu.

Jak sobie radzi z tak obciążającym rytmem życia. Choć wiadomo, że działanie jest jego żywiołem, to przecież musi mieć odskocznię. Jest oczywiście rodzina. Żona Iwona i synowie. Są rodzice, którymi się wspólnie opiekują.

I są też piątki. „Ten dzień mam dla siebie", podkreśla. Wszyscy wiedzą, że w piątki nie odbiera telefonów. W jednostce to dzień przeznaczony na konserwację sprzętu, więc ochotnicy często spotykają się i wspólnie spędzają czas, tym razem raczej koncentrując na wzajemnym towarzystwie, niż strażackich obowiązkach. Wolne piątki pomagają w radzeniu sobie ze stanem ciągłego napięcia. „Jestem w stanie nieustannej gotowości. Oprócz piątku" – śmieje się. Obowiązkowe są też wyjazdy z rodziną na wakacje, a także ferie. Tradycyjnym miesiącem odpoczynku jest dla strażaków sierpień. Ich życie w tym okresie zwalnia tempa. Nawet wszelkie imprezy organizowane we wsi w okresie wakacyjnym przypadają na lipiec. W sierpniu zwyczajnie nie miałby w nich kto uczestniczyć.

Trudno osobie nieznającej specyfiki strażackiego życia wyobrazić sobie, jak ono przebiega. Ile dramatu, emocji, ekstremalnych sytuacji wiąże się z doświadczeniami strażaka. W naszej rozmowie zeszliśmy na filmowe tytuły, szukając takich, które mogłyby oddać choć skrawek tego doświadczenia. Jak się okazało, jest wśród nich taki, który strażak z Czarnochowic uznaje za bliski realiom. Choć jest w nim wiele hollywoodzkich uproszczeń, to oddaje też, w znacznej mierze prawdę o doświadczeniach młodego strażaka. „Ognisty podmuch", bo o tym filmie mowa, choć nie jest bynajmniej dokumentem może pozwolić dotknąć choć skrawka tego wyjątkowego doświadczenia. Obcowania z ekstremalnymi sytuacjami i wyzwaniami dla osobistego życia, które się z nimi wiążą.

Strażakiem nie może być każdy. W tym zawodzie potrzebna jest wyjątkowa odporność psychiczna i umiejętność funkcjonowania w stanie stresu, a także umiejętność pracy z ludźmi. Ale przede wszystkim istotna jest chęć czynienia dobra. „Czuję się zadowolony z siebie, kiedy komuś pomogę', podkreśla nasz bohater. „Nie oczekuję jakichś podziękowań. Zupełnie mnie to nie interesuje. Pomagam, a potem nie zatrzymuję się. Idę dalej do następnego".

CKiT Wieliczka/ Katarzyna Adolf

W JASKINI LWA – KOLACJA Z LUDOŻERCĄ

22 czerwca 1941 o godz. 3:15 siły III Rzeszy uderzyły 3 milionową armią, od Bałtyku po Karpaty na swojego dotychczasowego, wedle umowy między Ribbentropem a Mołotowem sojusznika. Operacja ta, o pseudonimie „Barbarossa" była oparta na koncepcji Blitzkriegu, wojny błyskawicznej zakładającej natychmiastowy rozpad sowieckiej państwowości po zniszczeniu dyktatorskiego ośrodka decyzyjnego. Stalinowskie czystki w dowództwie, fatalne morale armii i totalne nieprzygotowanie na wojnę obronną (Stalin, mimo, iż informowany przez wywiady o możliwości ataku Niemiec zignorował te ostrzeżenia uważając je za brytyjską prowokację) spowodowały błyskawiczny marsz Niemców. 26 listopada 1941 r. znaleźli się oni na przedpolach Moskwy.

Operacja Barbarossa w istocie była prezentem dla Wielkiej Brytanii. Co prawda Churchillowi udało się skłonić formalnie neutralne USA do wsparcia finansowo-materiałowego w postaci aktu Lend-Lease, to jednak do tej pory Anglia była osamotniona w swojej walce z państwami osi. Dla Churchilla decyzja Hitlera była więc istnym darem niebios otwierającym drugi front i stwarzającym zupełnie nowe możliwości dyplomatyczne. Była w tym pewna ironia losu, iż do nawiązania współpracy z ZSRR dojdzie za inicjatywą zagorzałego antykomunisty Churchilla. Górę wzięła jednak stara brytyjska, zimna i cyniczna szkoła polityki. Churchill miał powiedzieć, iż gdyby Hitler najechał Piekło byłby zmuszony odnieść się przychylnie do samego Diabła.W tle była obawa o możliwość zawarcia rozejmu przez osłabionego Stalina, ten zaś z kolei obawiał się iż Zachód będzie czekał dążąc do wykrwawienia się ZSRR w walce z III Rzeszą. 29 września 1941 r. doszło do I Konferencji Moskiewskiej w której przedstawiciele USA i Wielkiej Brytanii obiecali gigantyczną pomoc materiałowo-militarną dla ZSRR w ramach Land-Lease. W grudniu tego samego roku szef brytyjskiego MSZ Anthony Eden przybył do Rosji by sformalizować sojusz wojskowy. Mimo iż Niemcy byli wówczas na przedpolach Moskwy, Stalin, zważywszy na okoliczności przedstawił dość bezczelną listę oczekiwań. Sprowadzała się ona do powrotu do stanu sprzed agresji Niemiec na ZSRR, czyli do aneksji państw bałtyckich i Ukrainy i Wschodniej Polski uzyskanych na mocy układu wcześniejszego układu z agresorem. Churchill początkowo odmówił powołując się na Kartę Atlantycką podpisaną z Rooseveltem w sierpniu 1941 r. w myśl której gwarantowano między innymi niepodległość państwom europejskim w powojennym porządku politycznym. Eden z kolei naciskał na ustępstwa argumentując iż konieczne jest przełamanie nieufności sowieckiego dyktatora.Uznał też, iż będzie najlepiej kiedy Churchill osobiście spotka się ze Stalinem co też nastąpiło 12 sierpnia 1942 r. Wydarzenie to znane jako II Konferencja Moskiewska rozpoczęło się o 19.00. Pierwsze dwie godziny przebiegły w oziębłej atmosferze. Churchill nie miał bowiem dobrych wieści; planowana na sierpień 1942 inwazja brytyjsko-amerykańska na Francje miała zostać przełożona ze względu na brak gotowości wojskowej. Stalin zastygł w bezruchu po czym zaczął pokpiwać z odwagi Brytyjczyków. Churchill w odpowiedzi ujawnił wojskowe plany Aliantów. Wzmianka o zmasowanych brytyjskich nalotach bombowych na niemieckie miasta rozładowała napięcie.

Plan ten, mimo iż zakładał niszczenie celów cywilnych pozwalał na odciążenie Rosjan poprzez skierowanie sił Luftwaffe na obronę własnego kraju. Dodatkowo Churchill zdradził plan alianckiej ofensywy w Afryce Północnej mającej być substytutem drugiego frontu we Francji. Premier Wielkiej Brytanii opuszczał Kreml o 22.40 i jak relacjonował do Londynu: „Stalin wie już najgorsze a i tak rozstaliśmy się w dobrej atmosferze". Po powrocie do państwowej willi nr. 7 w Moskwie dostał ostrzeżenie, iż prawdopodobnie jest ona naszpikowana podsłuchami w związku z czym powinien unikać omawiania ważnych spraw. Rubaszny Brytyjczyk obraził głośno Stalina nazywając go prostakiem a o Rosjanach wyraził się, iż stoją niżej w hierarchii gatunków niż orangutany – niech sobie to nagrają – dodał. Drugie spotkanie kolejnego dnia przebiegało już w fatalnej atmosferze. Stalin zaczął od ataku na Aliantów zarzucając im brak szczerości, nie wywiązywanie się z umów i kunktatorstwo. Na to Churchill, jak odnotowali to świadkowie wygłosił najbardziej płomienne i najlepsze ze swoich wojennych przemówień. Ponoć wywarło ono wrażenie na Stalinie mimo że politycy rozstali się oziębłe. Kolejna kolacja 14 sierpnia również nie przyniosła rozstrzygnięcia. Po czterech godzinach wznoszenia toastów Stalin zaprosił Churchilla do gabinetu na koniak, kawę i wspólne fotografie, zaproponował też obejrzenie filmu na co jednak ten odmówił obawiając się zmęczenia i osłabienia swojej kondycji negocjacyjnej. 15 sierpnia na ostatniej kolacji zapanowała nieco bardziej kordialna atmosfera; biesiadowano przy pieczonym prosiaku, kawiorze, wódce i kaukaskich winach. Nie obyło się też bez złośliwości. Stalin pytał uszczypliwie o honor Brytyjskiej floty, na co Churchill odpowiedział iż Rosja jest zwierzęciem lądowym a Anglia morskim toteż sami mają lepsze rozeznanie w tej materii. Zapytał się też o los tak zwanych kułaków, czyli chłopstwa pozbawionego ziemi w wyniku kolektywizacji. Stalin odpowiedział z rozbrajającą szczerością: „wybiliśmy ich", co brytyjski premier zbył milczeniem tłumacząc później, iż w obliczu szalejącej światowej wojny nie było czasu na moralizowanie. W tle majaczyła też nierozwiązana wówczas kwestia zaginięcia tysięcy polskich oficerów wziętych do niewoli przez sowietów w 1939 r. Churchill miał zresztą spotkać się jeszcze o 2.30 nad ranem z generałem Andersem jednak wrócił do swej willi o 3.15 z bólem głowy spowodowanym nadmiarem alkoholów. Zaproponował czekającemu Andersowi przełożenie spotkania na kolejne dni jako że oboje lecieli do Kairu.

Rzeczona konferencja i fraternizacja liderów była początkiem Wielkiej Koalicji. Największym zwycięzcą okazał się być Stalin, który tak naprawdę nic nie tracił, jako, że koszty ponoszone przez ZSRR były wliczone w obronę konieczną a zyskiwał, nie tylko niezbędną pomoc wojskową jak i odciążenie na froncie ale przede wszystkim wszedł na światowe salony. Akces do wielkiej trójki uczłowieczył go w oczach świata. Z prostaka w chłopskiej bluzie i wielkich buciorach, krwawego, azjatyckiego despoty przedzierzgnął się w „wujaszka Joe". Ustępstwa w imię sojuszu antyhitlerowskiego doprowadziły Zachód do przehandlowania interesów słabszych sojuszników, w tym Polski i państw Bałtyckich. Jak wiadomo historię piszą zwycięzcy. Potrzeba propagandowego uzasadnienia sojuszu z tyranem położyła podwaliny pod antyfaszystowski mit. Hitlera będącego wcieleniem zła absolutnego pokonał wspólny wysiłek Aliantów i Wujaszka Joe.Fakt, iż „wyzwoliciel" był uprzednio podpalaczemprzykrywa się bajkami o „daninie rosyjskiej krwi". Tenże mit właśnie odkurza co roku Putin na corocznej, antyfaszystowskiej szopce na Placu Czerwonym 9 maja. Do niego odwołał się również w Jerozolimie jak i w wypowiedziach na temat Polski co pokazuje, iż historia w Rosji zatacza koło.

Stanisław Żuławski

fot. UMiG Wieliczka

Wielicka synagoga odkrywana na nowo

Jesienią ubiegłego roku w Starej Synagodze w Wieliczce rozpoczął się wstępny etap prac, w dłuższej perspektywie czasowej zmierzających do kompleksowej renowacji tego unikatowego budynku. Wielicka synagoga, zwana również Wielką, mieści się w starej żydowskiej dzielnicy miasta – Klasno, przy ulicy Wiejskiej 11. Jak wiele, niestety, kwestii związanych z historią Klasna i wielickiej diaspory, również i jego historia nie jest jasna. Budynek po raz pierwszy pojawił się na planach fortyfikacyjnych miasta z lat 1777-1779, jednakże najprawdopodobniej na tym miejscu znajdowała się starsza, drewniana synagoga, która, jak wskazują na to odkryte ślady, uległa spaleniu. Obecny budynek prawdopodobnie powstał w okolicach połowy XIX wieku. W czasie nazistowskiej okupacji świątynia została zdewastowana, a niemal wszyscy żydowscy mieszkańcy Wieliczki zamordowani. Po wojnie mieścił się tu magazyn, a ślady bogatej przeszłości i sakralnej funkcji budynku stopniowo wymazywane były przez niepamięć i zaniedbanie. W 1987 roku synagoga wpisana została do krajowego rejestru zabytków. Pomimo przeprowadzonych prac zabezpieczających, jej stan techniczny jest zły. W ostatnim czasie powstały plany renowacji synagogi i przywrócenia jej należnego miejsca wśród historycznych budynków Wieliczki.

Podczas prac związanych z odsłanianiem pierwotnego poziomu posadzki we wschodniej części synagogi doszło do sensacyjnego odkrycia. Pracownikom wykonującym sondażowy wykop przy murze na głębokości około 80 cm, po odgarnięciu ziemi ukazał się fragment zbutwiałego materiału, a także wystające z niego metalowe przedmioty. Odkryciu pomógł przypadek – kilka metrów w inną stronę i ukryte artefakty nadal prawdopodobnie pozostawałaby pod ziemią. Wydobyta skrzynia, choć niewielkich rozmiarów (130 cm długości, 70 cm szerokości i 80 cm wysokości) zawierała około 350 przedmiotów, niekiedy schowanych jedne w drugie. Wśród obiektów znajdowały się między innymi świeczniki, części żyrandoli, naczynia, przedmioty kultu. Do cenniejszych elementów odkrycia, na moment obecny, można zaliczyć ozdobne zakończenia drążków na które zawijany jest zwój Tory, tzw. rimonim, a także srebrna plakietka z „sukienki" na Torę, z przytwierdzonym wskaźnikiem do czytania Pisma. W skrzyni znaleziono również odznaki z czapek oficerów piechoty wojsk austro – węgierskich. To one stanowią największą zagadkę związaną z pochodzeniem skarbu, jak śmiało można nazwać odkrycie badaczy z Instytutu Archeologii UJ pod przewodnictwem dr Michała Wojenki. Skąd się tam wzięły i o czym świadczą? Hipotez jest kilka. Być może ich obecność była czysto przypadkowa – posłużyły jako wyściółka skrzyni. Warto w tym miejscu zaznaczyć, że odznaki znajdowały się na dnie i z boku skrzyni. Ich obecność może sugerować, że przedmioty ukryto w okresie działań wojennych czasów I wojny światowej. Ale, jak podkreśla dr Wojenka, należy być ostrożnym w stawianiu hipotez. Pytań jest o wiele więcej niż odpowiedzi. Czy przedmioty znajdujące się w skrzyni pochodzą z tej właśnie synagogi? Kto i kiedy ukrył skrzynię? Jedna z hipotez dotyczących jej pochodzenia mówi o rytualnym pochówku przedmiotów, które wyszły z użycia w świątyni. Jednak odpowiedź na wszelkie wątpliwości i pytania mogą przynieść tylko dalsze badania. Na tym etapie, jeszcze przed oczyszczeniem i konserwacją przedmiotów można powiedzieć z całą pewnością powiedzieć tylko, że pochodzą one z XIX wieku. To niezwykłe odkrycie może uchylić rąbka tajemnicy, jaką owiana jest wielicka synagoga. Nie istnieją żadne fotografie, które mogłyby pomóc w rekonstrukcji wnętrza. Z tego prostego powodu, że w środku żydowskiej świątyni nie robiono zdjęć. Badacze prowadzący prace archeologiczne wystosowali apel o zgłaszanie się osób, które mogą posiadać jakiekolwiek materiały dotyczące wielickiej świątyni. Dostępny materiał jest bowiem więcej niż skąpy. Istnieje nadzieja, że pojawią się świadkowie, zwłaszcza ci, którzy mieszkali tu i pracowali po wojnie, mogący pomóc w rekonstrukcji wnętrza. Niestety, z diaspory żydowskiej żyją dziś tylko dwie osoby, które w czasach wojny były dziećmi, nie dysponują one więc pamięcią o spuściźnie swoich przodków. Do tej pory pojawiły się cenne informacje od osoby, która pamięta, że wewnątrz budynku znajdowały się kolumny ze stylizowanymi kwiatami, co potwierdzałoby przypuszczenie, że kolumnada zburzona została po wojnie. Trafiono również na publikację w języku hebrajskim, zawierającą dwa zdjęcia synagogi z zewnątrz. Dotychczas prowadzone prace stanowią zaledwie preludium do kolejnych etapów.

Do tej pory pracownicy Instytutu Archeologii oraz firmy KROZ Henryka Pachli właściwe tylko usunęli gruz i oszacowali wygląd i rozplanowanie budowli. Na moment obecny wiadomo, gdzie znajdowała się bima (podwyższone miejsce w centrum synagogi, gdzie znajduje się stół do wykładania i czytania Tory) oraz Aron ha-kodesz („święta arka", szafa ołtarzowa, gdzie przechowywano Święte Pismo). Badacze są niemal pewni, że wnętrze synagogi pierwotnie nie było zdobione, a polichromie, których drobny ułamek się zachował pochodzą z dużo późniejszego okresu – powstały prawdopodobnie po I wojnie światowej. Wnętrze synagogi może kryć jeszcze wiele tajemnic, pozwalających rzucić światło na jej historię. Potrzebne są dalsze prace badawcze i konserwatorskie. Dotychczasowe finansowane były przez Gminę Wyznaniową Żydowską w Wieliczce pod przewodnictwem Tadeusza Jakubowicza oraz starostwo powiatowe w Wieliczce. W prace mocno zaangażowany jest też burmistrz Wieliczki Artur Kozioł, który zaoferował, iż wspólnie z radnymi jest gotów wspierać kolejne etapy działań. 11 lutego w synagodze spotkali się przedstawiciele Urzędu Miasta i Gminy Wieliczka z burmistrzem na czele, przewodniczący Gminy Żydowskiej Tadeusz Jakubowicz, dr Michał Wojenka i Henryk Pachla. Spotkanie miało szczególnie emocjonalny wydźwięk dla przewodniczącego Gminy Żydowskiej. Mówiąc o miejscu, w którym się znaleźliśmy, nie ukrywał wzruszenia. Choć wnętrze synagogi zostało niemal doszczętnie zniszczone, jej mury przetrwały. Oparły się największym kataklizmom XX wieku zaniedbaniu i upływowi czasu. Fakt, że mimo niesprzyjających warunków, świątynia stoi nadal, daje nadzieje na przywrócenie jej właściwego miejsca na mapie Wieliczki. Jak podkreśla przewodniczący synagoga wymiarowo należy do największych na terenie Małopolski. Można ją porównywać do tych największych i najbardziej imponujących synagog krakowskich. Tadeusz Jakubowicz pamięta ją jeszcze z czasów, gdy mieścił się tu magazyn. „Wtedy wydawała się niewielka, teraz widzę, że zrobiła się tu ogromna przestrzeń", zaznacza. Tadeusz Jakubowicz podkreśla też wyjątkowość sytuacji w Wieliczce – „Do tej pory, jeśli odrestaurowywano synagogę, nie poprzedzały jej tak dokładne badania". Tutaj mamy szansę poznać historię miejsca, na ile pozwolą na to zebrane materiały. „Czuję się dumny, że pamięta się o śladach żydowskiej przeszłości w Wieliczce. Cieszę się niezwykle, że prace się rozpoczęły", dodaje. Jakie jest największe marzenie Tadeusza Jakubowicza związane z tym miejsce? – „Chciałbym się kiedyś obudzić i zobaczyć, że ta synagoga żyje własnym życiem. Nie chciałbym, żeby to było miejsce do którego ludzie przyjeżdżają tylko, żeby się modlić. Chciałbym, żeby to było miejsce koncertów, wykładów, spotkań z ciekawymi ludźmi. Chciałbym, żeby ta synagoga żyła, a nie była martwym tworem zamkniętym na klucz". „Czasami marzenia się spełniają", dodaje na zakończenie. *CKiT Wieliczka/ Katarzyna Adolf*

FERIE 2020 ZA NAMI
– CZAS PODSUMOWAŃ!

Choć zimowe tylko z nazwy, tegoroczne ferie w naszej gminie dostarczyły mnóstwo niezapomnianych wrażeń i atrakcji. O dobrą zabawę wielickich uczniów jak co roku zadbały takie instytucje jak Centrum Kultury i Turystyki w Wieliczce, Powiatowa i Miejska Biblioteka w Wieliczce, Centrum „Solne Miasto" oraz Muzeum Żup Krakowskich.

W organizowanych przez Centrum Kultury i Turystyki w Wieliczce zajęciach łącznie udział wzięło kilkadziesiąt dzieci, które spędziły czas zimowego wypoczynku nie tylko w mieście, ale również w prowadzonych przez CKiT świetlicach – w Janowicach, Lednicy Górnej, Kokotowie, Mietniowie, Sułkowie i Sygneczowie. W programie ferii znalazła się przyrodniczo-integracyjna wycieczka do Zaczarowanego Wzgórza w Czasławiu, a w kolejnych dniach uczestnicy zajęć mieli możliwość spróbowania swoich sił w sztuce kaligrafii. Niecodziennym doświadczeniem były również warsztaty mydlarskie, wspólne tworzenie łapaczów snów oraz warsztaty podróżnicze, które pozwoliły poznać fascynujące zakątki naszego świata. Sporą dawkę ruchu i endorfin dostarczyły taneczne zajęcia Shuffle Dance, a czas wytchnienia i relaksu - innowacyjne warsztaty bajkoterapii. Na zakończenie ferii youtuber – twórca kanału NaukowoTv pokazał, że nauka i zabawa mogą mieć ze sobą naprawdę wiele wspólnego. Czy można wymarzyć sobie lepszą motywację w powrocie do szkolnej ławki?

Na nudę z pewnością nie mogli narzekać ci, którzy czas zimowego odpoczynku zdecydowali się spędzić z biblioteką. Specjalnie na czas ferii wielicka książnica rozpoczęła cykl spotkań z grami planszowymi, zabawy z photonami oraz z x-boxem. W tym czasie na najmłodszych wraz z rodzicami czekały czytanki z Babcią Ulą, które w niezwykły sposób wprowadziły przyszłych czytelników w świat bajek i baśni. Pozytywnych emocji dostarczył z kolei turniej popularnej gry planszowej Carcassonne. Natomiast na zakończenie ferii w bibliotece na scenie Wielickiej Mediateki zaprezentował się Teatr Eden. Mnóstwo atrakcji jak co roku przygotowało również Centrum Edukacyjno - Rekreacyjne SOLNE MIASTO. W ramach półkolonii najmłodsi mogli wziąć udział w zorganizowanych zajęciach na basenie i hali sportowej, rozgrywkach piłki nożnej, warsztatach tanecznych, a także sprawdzić swoje łyżwiarskie umiejętności na lodowisku. Obok sportowych emocji nie zabrakło również chwil wytchnienia podczas seansów filmowych, grupowych gier i zabaw, czy też warsztatów artystycznych.

Dla młodych amatorów historii jak co roku specjalną ofertę przygotowało Muzeum Żup Krakowskich, organizując rodzinne ferie z warsztatami, konkursami, grami i zajęciami edukacyjnymi, a na zakończenie – „królewski bal u żupnika". *CKiT Wieliczka*

fot. Solne Miasto

fot. CKiT Wieliczka

SPOTKANIE Z MATEMATYKĄ

Jak co roku podczas ferii zimowych Oddział Krakowski Stowarzyszenia Nauczycieli Matematyki wspólnie z Miastem i Gminą Wieliczka zaprosili uczniów szkół podstawowych z województwa małopolskiego na „Spotkanie z matematyką". Uczniowie gościli na terenie Kampusu 600-lecia Odnowienia Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, gdzie mieści się Wydział Matematyki i Informatyki Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Zorganizowane już po raz 11. zajęcia były skierowane do uczniów klas IV-VI. Z Gminy Wieliczka w zajęciach co roku uczestniczy coraz liczniejsza grupa uczniów reprezentująca szkoły z Raciborska, Gorzkowa, Grajowa oraz Sierczy. Od początku tej inicjatywy organizatorem i prowadzącą warsztaty jest dr Joanna Major nauczyciel matematyki w SP w Sierczy, a współorganizatorką i prowadzącą warsztaty jest Teresa Kowal dyrektor Szkoły Podstawowej w Raciborsku.

Ten pomysł organizowania warsztatów na uczelni od lat wspiera Wieliczka. W tym roku otwarcia sesji warsztatowej dokonała wiceburmistrz Miasta i Gminy Wieliczka pani Agnieszka Szczepaniak wraz z panią kierownik Wydziału Szkół i Przedszkoli panią Justyną Chorobik.

Wśród prowadzących warsztaty są też inni nauczyciele ze szkół podstawowych Gminy Wieliczka: Natalia Nawalany nauczyciel matematyki z SP w Raciborsku, Maciej Major nauczyciel matematyki z SP w Grajowie, Bogusława Stachura dyrektor SP w Gorzkowie, Magdalena Kurantkiewicz nauczyciel z SP w Gorzkowie, Anna Bania nauczyciel matematyki SP w Grabiu, Agata Łoboda nauczyciel edukacji przedszkolnej SP w Grabiu. Poza szkołami z Gminy Wieliczka w warsztatach uczestniczyło też 8 szkół z różnych miejscowości Małopolski.

Tematyka proponowana uczniom jest różnorodna i zawsze cieszy się dużym powodzeniem. W czasie warsztatów uczniowie zmagali się z zagadkami logicznymi, mogli wykonać origamowe cudo, zagrać w niestandardowe gry Tapatan oraz poznać inne wykorzystanie gier w statki. Uczniowie brali też udział w wykładzie dr Zdzisława Pogody pt. „Czym bawią się matematycy?" z ciekawostkami i pytaniami, na które chętnie odpowiadali uczestnicy. Zabawy oraz wykład miały jeden cel: przybliżyć matematykę poprzez swobodną zabawę i działanie. *SP Raciborsko*

fot. Maciej Major, fot. Tadeusz Warczak

„Science challenge" - Mobilny Projekt Edukacyjny

Ponad 800 uczniów z 18 wielickich szkół podstawowych wzięło udział w dwudniowych pokazach popularnonaukowych „Science challenge" prowadzonych przez animatorów Małopolskiego Centrum Nauki Cogiteon z Krakowa. Sala Magistratu - 17 i 18 lutego 2020 roku stała się areną serii niecodziennych eksperymentów, w których czynny udział wzięli uczniowie z poszczególnych szkół. W ramach Mobilnego Projektu Edukacyjnego animatorzy z Cogiteonu w oryginalny sposób zaprezentowali doświadczenia, angażując uczniów do wspólnego działania, zachęcali do samodzielnego eksperymentowania i realizacji naukowych wyzwań. Uczniowie z entuzjazmem uczestniczyli w niecodziennych zajęciach. Wykorzystując otaczające zjawiska fizyczne można było m.in.: pohuśtać dwa triceratopsy, zaparzyć herbatę używając balonika i suszarki do włosów oraz napełnić balon jednym dmuchnięciem. *UMiG Wieliczka*

fot. Tadeusz Warczak, Justyna Chorobik

Wielicka Liga Debat Oksfordzkich „Słowa mają moc”

W wielickiej Mediatece, pod patronatem Burmistrza Wieliczki odbyła się pierwsza edycja Wielickiej Ligii Debat Oksfordzkich do której zostali zaproszeni uczniowie szkół. Realizatorem projektu jest Biblioteka, przy wsparciu finansowym Wydziału Edukacji UMIG oraz partnerów CKIT i MGOPS, z merytoryczną pomocą Krakowskiego Stowarzyszenia Mówców. Uczestników debaty powitała Pani Agnieszka Szczepaniak - Zastępca Burmistrza ds. Społecznych, a także Pan Piotr Sionko - Dyrektor wielickiej biblioteki. Młodzież miała do przedyskutowania kilka tez wcześniej przygotowanych, przedstawiciele każdej ze szkól w drodze losowania mieli przydzieloną rolę drużyny propozycji bądź opozycji.

Po emocjonujących pojedynkach na argumenty, wynik debat okazał się następujący:

Tezę debaty I: „GRY KOMPUTEROWE PRZYNOSZĄ WIĘCEJ SZKÓD NIŻ POŻYTKU” skutecznie obaliła drużyna opozycji, tj: Szkoła Podstawowa im. Bohaterów Westerplatte w Koźmicach Wielkich.

Tezę debaty II: „ROZWÓJ GOSPODARCZY JEST WAŻNIEJSZY NIŻ ROZWÓJ KULTURY” obroniła drużyna propozycji tj. Szkoła Podstawowa im. Królowej Jadwigi w Sierczy.

Tezę debaty III: „SZESNASTOLATKOWIE POWINNI MIEĆ W POLSCE PRAWO WYBORCZE” obaliła drużyna opozycji - Szkoła Podstawowa nr 2 w Wieliczce.

Tezę debaty IV: „MEDIA POWINNY BYĆ OBIEKTYWNE” obroniła drużyna propozycji z Powiatowego Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego w Wieliczce. *UMIG Wieliczka*

DZIEŃ PATRONA W SZKOLE PODSTAWOWEJ NR 3 IM. MIKOŁAJA KOPERNIKA W WIELICZCE

W POŁOWIE LUTEGO, JAK CO ROKU, ODDANO CZEŚĆ WIELKIEMU ASTRONOMOWI, PRZYPOMNIANO JEGO POSTAĆ, POGŁĘBIANO WIEDZĘ O JEGO ODKRYCIACH. TEGOROCZNE OBCHODY DNIA PATRONA SZKOŁY - MIKOŁAJA KOPERNIKA ZOSTAŁY UROCZYŚCIE OTWARTE W CZASIE AKADEMII ZORGANIZOWANEJ DN.18.02.2020R. PRZEZ KLASY DRUGIE I SIÓDME W SZKOLE PODSTAWOWEJ NR 3 W WIELICZCE.

W akademii wzięła udział cała społeczność uczniowska wraz z nauczycielami. Galowe stroje uczniów całej szkoły podkreśliły ważność naszego święta. Wszystkich zebranych powitała Pani Dyrektor Elżbieta Obal-Dyrek, która uświadomiła zebranym, że dnia 19 lutego obchodzimy po raz pierwszy Dzień Nauki Polskiej. Święto ustanowiono, aby podkreślić dokonania polskich naukowców, ich dążenia do poznania prawdy i przekazywania wiedzy kolejnym pokoleniom. Data jest związana z przypadającą w tym dniu rocznicą urodzin Mikołaja Kopernika.

Wśród zaproszonych gości byli Pani Anna Całka – Dyrektor Wydziału Szkół i Przedszkoli, Pan Tomasz Machnik – Kierownik Wydziału Szkół i Przedszkoli, Pan Piotr Marzec – Przewodniczący Zarządu Osiedla Sienkiewicza, Asnyka i W. Pola, Pani Dorota Stec – Fus, Pan Jakub Kogut – Przewodniczący Rady Rodziców. W czasie akademii uczniowie klas drugich przybliżyli sylwetkę Patrona oraz wykonali taniec gwiazd, a uczniowie klas starszych prezentowali swoje umiejętności w Szkolnym Pokazie Talentów. Mogliśmy więc podziwiać ich śpiew, taniec a nawet pokaz sztuki walki. Obchody Dnia Patrona Szkoły poprzedziły dwa konkursy. Uczniowie klas młodszych mieli za zadanie stworzyć projekt stacji kosmicznej. Ich prace można było podziwiać w holu szkoły. Konkurs adresowany do uczniów klas IV-VIII polegał na nakręceniu filmu „Zakręcona Trójka”, nawiązującego do Patrona Szkoły. W związku z obchodami naszą szkołę odwiedziło Młodzieżowe Obserwatorium Astronomiczne z Niepołomic. Uczniowie mieli możliwość uczestniczenia w pokazie astronomicznym. Obchody dostarczyły całej społeczności kopernikańskiej wielu emocji i wspaniałej zabawy.

Podczas uroczystości, Pani Dyrektor wręczyła nagrodę dla świetlicy szkolnej, zdobytą w Ogólnopolskim Konkursie „Się gra się ma – Bezpieczny Playroom” . Świetlica w Szkole Podstawowej nr 3 pokonała konkurencję 918 szkół i zdobyła wspaniałe gry i materiały edukacyjne, z których będą korzystać uczniowie ”Trójki”. *Szkoła Podstawowa nr 3*

BALE KARNAWAŁOWE DLA DZIECI

Za nami weekend karnawałowego szaleństwa! W sobotnie popołudnie 8 lutego w Centrum Kultury i Turystyki w Wieliczce, a w niedzielne popołudnie 9 lutego świetlica w Sułkowie wypełniły się po brzegi postaciami z baśni, bajek i kreskówek. W zorganizowanych przez nas balach karnawałowych udział wzięła ponad setka dzieci, dla których przygotowaliśmy całą moc atrakcji: zabawy z klownami, zwierzaki z balonów, confetti, konkursy z nagrodami oraz słodką niespodziankę. *CKiT Wieliczka*

fot. CKiT Wieliczka

Z GÓRNEJ PÓŁKI

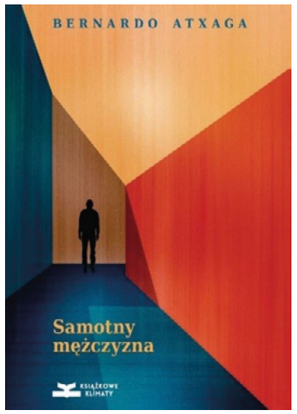

IDEA, PAŃSTWO, ŻYCIE

Bernardo Atxaga „Samotny mężczyzna”, tłum. Katarzyna Sosnowska, wyd. Książkowe Klimaty, data premiery: 4 grudnia

To nie thriller, jak głosi nota wydawnicza. Ta bardzo statyczna, napisana wręcz w sennym rytmie powieść to odważna rozprawa ideowa i kameralny dramat egzystencjalny w jednym. Książka baskijskiego pisarza jest tym rodzajem literatury, jaki daje możliwość mocnego zbliżenia się do bohaterów, nie zaskakuje mnogością zwrotów akcji, nie oczekuje od czytelnika trwania w napięciu. Atxaga opowiada historię mężczyzny, który z racji swego wieku jest na pewne działania i emocje za młody, a na pewne za stary. To historia tęsknoty za swoim miejscem na ziemi, ale również symboliczna opowieść o jego poszukiwaniu. Wskazany już stonowany rytm idzie w parze z niespiesznymi scenami rozmów czy działań głównego bohatera. Carlos wydaje się chodzącym spokojem. Zarządza hotelem wraz ze wspólnikami, jego codzienne życie jest uporządkowane, rutynę tego życia podkreślają ceremoniały przy wypieku chleba, w którym Carlos jest mistrzem… Wiemy jednak dużo więcej i zdajemy sobie sprawę z tego, że pod tymi pozorami spokoju kryje się napięcie. Wynikające zarówno z aktualnych przeżyć, jak i mrocznej historii bohatera, której elementy Bernardo Atxaga odsłania w bardzo przemyślany sposób.

Carlos to były członek ETA, który ma za sobą burzliwą przeszłość, ale nie wiemy do końca, co naprawdę sprawiło, że rozstał się z organizacją. To rozstanie nie jest nim do końca, kiedy uświadomimy sobie, że spokojny hotel bohatera ukrywa kogoś w piwnicznym pomieszczeniu. Ale przestrzeń hotelowa to przede wszystkim miejsce, w którym dynamiczne tło stanowi polska drużyna piłkarska rozgrywająca właśnie ważne mecze. Jest bowiem rok 1982 i polscy piłkarze święcą triumfy. Ich tłumaczka staje się bliską Carlosowi osobą. Oboje będą rozmawiać o ideowej przynależności, a także o tym, co stanowi treść życia, kiedy liczą się przekonania, a nie działania. Polscy piłkarze to właśnie działający ludzie. Carlos przycupnął gdzieś obok dynamicznego świata. Lecz jest w nim wiele złości i rozgoryczenia, które stara się ukryć pod melancholią. Rzekomo demokratyczna Hiszpania otrząsająca się już z widma Franco wcale nie jest wspaniałym krajem. A uporządkowane życie bohatera nie ma w sobie jednak nic z porządku…

„Samotny mężczyzna” to powieść analizująca życiowe postanowienia względem bliskich, które zderzone zostają z priorytetami wobec państwa. Wizerunkowo obcujemy z człowiekiem niegotowym na zmianę, wciąż na nowo odnajdującym swój właściwy puls w czasie przeszłym, ale przede wszystkim z kimś, kto nie potrafi stworzyć satysfakcjonującego go modelu życia, bo czuje się wygnańcem, wciąż na nowo obywatelem kraju, do jakiego nie przynależy. Atxaga stara się bezpiecznie osadzić czytelnika w otoczeniu Carlosa, ale nie będzie to książka z przesłaniem, jakiego można się spodziewać. Autor umieszcza w niej sporo osobistych przemyśleń, zwraca uwagę na nietrwałość ludzkich relacji (wspólnicy, którzy sobie nie ufają), ale przede wszystkim konfrontuje ze sobą bunt obywatelski i celowo wypracowaną bierność. Dwa bieguny filozofii życia ścierają się tutaj w jednej biografii, jednak to dużo bardziej wielowymiarowa powieść o hiszpańskich antagonizmach, niż można byłoby na początku przypuszczać. To również pasjonująca wiwisekcja duszy, w której pojawia się poczucie niedosytu i rozczarowania – zarówno swoimi działaniami względem ojczyzny, jak i tym, w jaki sposób ojczyzna (Kraj Basków) postrzegana jest z hiszpańskiej perspektywy. Atxaga pisze również poruszająco o samostanowieniu pośród bolesnego wyobcowania. Spokojna proza o niespokojnym czasie, umyśle i postrzeganiu swego życia.

Jarosław Czechowicz krytycznym okiem

ZNAJDŹ 8 SZCZEGÓŁÓW, KTÓRYMI RÓŻNIĄ SIĘ OBRAZKI

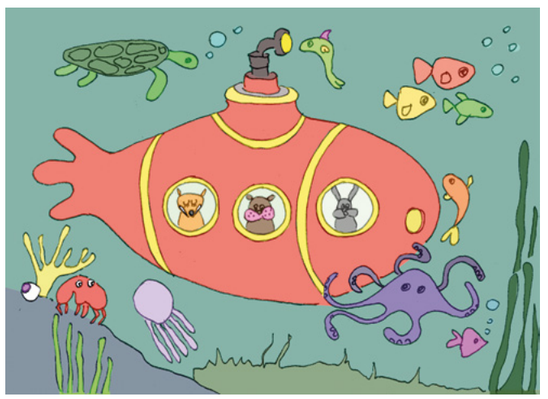

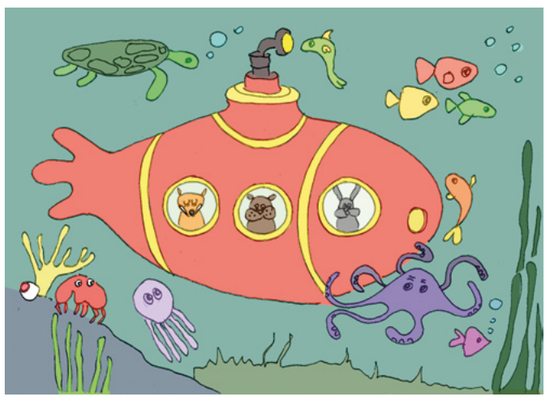

rys. Joanna Krawczyk

WIELICZKA - WIELICZANIE : „Pamiętali..Pamiętamy...Pamiętajcie..."

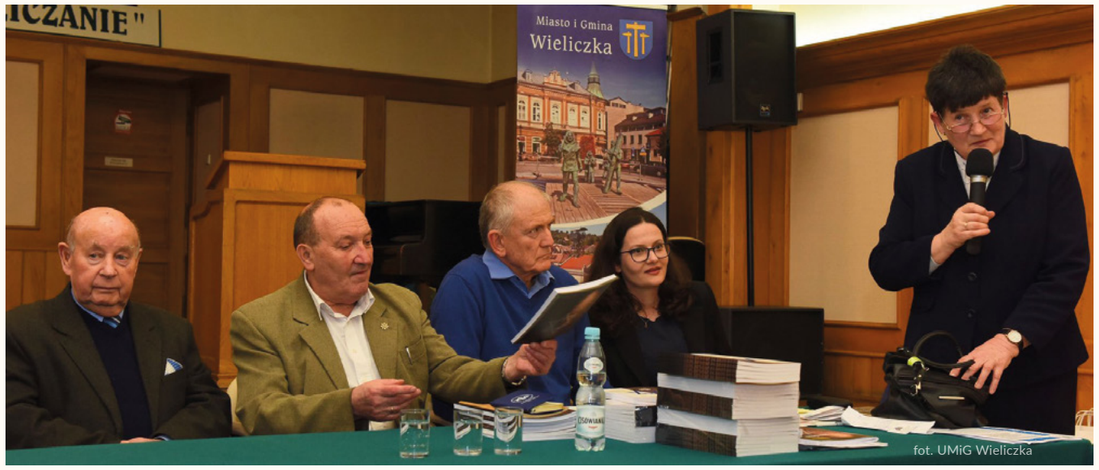

fot. UMiG Wieliczka

W dniu 26 lutego w wielickim „Magistracie" odbyło się 16 Spotkanie z cyklu „WIELICZKA – WIELICZANIE" BIS! pt.: „Pamiętali ... Pamiętamy ... Pamiętajcie ... Wspomnienia Żydów polskich". Spotkanie prowadziła Jadwiga Duda, prezes Stowarzyszenia „Klub Przyjaciół Wieliczki". Podczas spotkania prelekcje poprowadzili:

1. Tadeusz Jakubowicz, przewodniczący Gminy Wyznaniowej Żydowskiej w Krakowie, ocalały z zagłady w 1942 r.
2. Michał Zajda z IPN w Krakowie i dr Paweł Skorut z Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie – „Wspomnienia Żydów Polskich" w oparciu o książkę Michała Zajdy i Pawła Skoruta pt. „Pamiętali... pamiętamy... pamiętajcie... Wspomnienia Żydów polskich" (IPN, Kraków 2019).
3. Bohdan Piotrowicz, prezes Zarządu Stowarzyszenia Pomocy Szkole „Małopolska"- „Marii Bajorkowej „Urywek z Pamiętnika" (SPSM Oddział Terenowy w Wieliczce, 2019), Uri Shmueli „Moje wspomnienia" (Wieliczka 2020).
4. Szymon Milner, syn Schmuela - „Wspomnienia Schmuela Milnera urodzonego w Wieliczce 10.01. 1926 r., ocalałego z zagłady 1942 r., zapisane w Pamiętniku pt. „Sam na świecie".
5. Dr Michał Wojenka z Instytutu Archeologii Uniwersytetu Jagiellońskiego - „Tajemnice Klasna, czyli kilka słów o skarbie z wielickiej synagogi".

Patronat nad wydarzeniem objęli: Burmistrz Miasta i Gminy Wieliczka, Oddział Krakowski Instytutu Pamięci Narodowej, Gmina Wyznaniowa Żydowska w Krakowie, Stowarzyszenie Pomocy Szkole „Małopolska", Stowarzyszenie „Klub Przyjaciół Wieliczki" *UMiG Wieliczka*

fot. UMiG Wieliczka

de lege artis / PORADY PRAWNE

STARY SPADEK A PODATEK

Co zrobić jeżeli dowiedziałeś się, że dziedziczysz spadek, jednakże nie jesteś pewien czy musisz zapłacić z tego tytułu podatek? W niniejszym artykule postaramy się wytłumaczyć czy powinieneś odprowadzić podatek do urzędu skarbowego, jeżeli spadkobierca zmarł wiele lat temu.

Zasadą jest, że po śmierci najbliższej osoby mamy 6 miesięcy na zgłoszenie odziedziczonego majątku do fiskusa. W takim wypadku nie jesteśmy zobligowani do zapłaty daniny publicznej. Problem może pojawić się ze spadkami sprzed wielu lat.

Do wyjaśnienia tematu posłużymy się przykładem. Załóżmy, że właściciel domu zmarł w latach 90-tych. Jedynym spadkobiercą pozostał syn mieszkający zresztą aż do śmierci ojca razem z nim oraz swoją rodziną. Spadkobierca nie przeprowadził postępowania spadkowego bo uznał, że skoro tylko on dziedziczy nie ma ku temu żadnej potrzeby. W księgach wieczystych widniał jednak dalej poprzedni właściciel, czyli ojciec spadkobiercy. Chcąc po latach przeprowadzić postępowanie spadkowe należy zwrócić uwagę na datę śmierci spadkodawcy. Spadkobierca może przeprowadzić postępowanie spadkowe przed sądem i w tym zakresie nie ma żadnej daty granicznej. W tym celu należy złożyć wniosek o stwierdzenie nabycia spadku. Sąd po posiedzeniu sądowym wyda stosowne postanowienie.

Problemem może okazać się jednak konieczność uiszczenia podatku. Graniczną datą w kwestii podatku jest dzień 1 stycznia 2007 r. Jeżeli spadkodawca zmarła po tej dacie wówczas nasz zainteresowany zastosuje zwolnienie z art. 4a ustawy o spadkach i darowiznach. Niestety, jeżeli zgon nastąpił wcześniej nie możemy zastosować wspomnianego zwolnienia i spadkobierca będzie musiał zapłacić należny podatek. Stanowi o tym art. 3 ust. 1 ustawy zmieniającej. Dotyczy to również sytuacji kiedy postanowienie o nabyciu spadku zostanie wydane przez sąd w chwili obecnej. Musimy pamiętać, że stajemy się następcą prawnym nie w momencie uprawomocnienia się orzeczenia sądowego, lecz w dacie zgonu. Jest to prosta konsekwencja normy art. 925 kodeksu cywilnego. Reasumując spadkobierca z przykładu będzie musiał zapłacić podatek na starych zasadach, gdyż odziedziczył spadek przed dniem 1 stycznia 2007 roku.

Radca prawny Bartosz Augustyn
www.augustyniciesla.pl

Rocznica wybuchu Powstania Krakowskiego

W dniu 24 lutego 2020 r. na Starym Cmentarzu Podgórskim w Krakowie odbyły się uroczystości przy grobie Edwarda Dembowskiego w 174. rocznicę wybuchu Powstania Krakowskiego.

Ojciec Jerzy Pająk, kapelan środowisk kombatanckich, odmówił modlitwę za Edwarda Dembowskiego i 28 powstańców spoczywających na cmentarzu. Następnie delegacje złożyły kwiaty w tym symbolicznym miejscu. W imieniu mieszkańców Miasta i Gminy Wieliczka kwiaty złożyli: Agnieszka Szczepaniak, zastępca Burmistrza Miasta i Gminy Wieliczka ds. Społecznych, Jadwiga Duda, Prezes Stowarzyszenia „Klub Przyjaciół Wieliczki wraz z członkami, Stanisław Dziedzic Prezes Koła Wieliczka ŚZŻAK oraz Piotr Marzec, Przewodniczący Zarządu Osiedla Sienkiewicza - Asnyka - Pola. Na uroczystości ze sztandarami przybyli przedstawiciele szkół im. Edwarda Dembowskiego, w tym również uczniowie reprezentujący szkołę z Wieliczki, której patronuje bohater Powstania Krakowskiego. *UMiG Wieliczka*

fot. Jadwiga Duda

ZWIASTUNY

KULTURALNY ROZKŁAD JAZDY / MARZEC 2020

1.03	niedziela	START godz. 12:00 Wielicka MEDIATEKA - META godz. 12.45 przy Centrum Edukacyjno - Rekreacyjnym „Solne Miasto". – VIII EDYCJA Biegu Pamięci Żołnierzy Wyklętych Tropem Wilczym godz.15:00, Kino Wielicka Mediateka, „ Miś Bamse i Supermiód" godz. 17:00, Kino Wielicka Mediateka, „ Najświętsze Serce" godz. 19:30, Kino Wielicka Mediateka, „ Boże Ciało"
2.03	poniedziałek	godz.18:00, Kino Wielicka Mediateka, „Mayday"
4.03	środa	godz. 18:00, sala Kino Wielickiej Mediateki, W gabinecie filmowych cieni: Toni Erdman godz. 18:00, Kino Wielicka Mediateka, „Toni Erdmann"
5.03	czwartek	godz 18:00, Kino Wielicka Mediateka, „Ocaleni"
7.03	sobota	Dzień Kobiet w Klubie SolnyFit. Małopolski Związek Piłki Nożnej Podokręg Wieliczka – Halowy Turniej Piłki Nożnej im. Karola Demczuka godz. 18:00, Kino Wielicka Mediateka „Sala Samobójców Hejter"
8.03	niedziela	godz. 15:00, Kino Wielicka Mediateka, „ Miś Bamse i Supermiód" XIV Wielicka Olimpiada Oyama Karate 2020. godz 18:00, CKiT, Dzień Kobiet: Doktor Miłość godz. 18.00, Wielicka Mediateka, Dzień Kobiet - koncert Jacka Masłonia
9.03	poniedziałek	godz. 18:00, Kino Wielicka Mediateka, „Obywatel Jones"
10.03	wtorek	godz. 10:00, CKiT, MAMMA MIA: Magia chustonoszenia
11.03	środa	godz. 18:00,Kino Wielicka Mediateka „Sala Samobójców Hejter"
12.03	czwartek	Targi Edukacyjne dla Szkół Podstawowych Miasta i Gminy Wieliczka. godz. 18:00, CKiT, By zdrowym być: W zgodzie z hormonami godz. 18:00, Kino Wielicka Mediateka „Sala Samobójców Hejter"
13.03	piątek	Kino Kampus Wielicki - Kabaret Moralnego Niepokoju godz. 18:00, CKiT, ILUSTROWANA MUZYKĄ HISTORIA ROCKA: live at Rio Muzeum Żup Krakowskich w kopalni Senior w Muzeum - „Tajemnice górniczej techniki"
14.03	sobota	Kuźnia Wiedzy - Warsztaty dla młodych odkrywców MATEMATYKA godz. 16:30, CKiT, Wernisaż Ewy Hajduk: „Inna rodzina" Kino Kampus Wielicki - PREMIERA „Naprzód", „Najświętrze serce", „Sala samobójców" godz. 18:00, Kino Wielicka Mediateka „Sala Samobójców Hejter"
15.03	niedziela	godz. 15:00, Kino Wielicka Mediateka, „ Miś Bamse i Supermiód" Kampus Wielicki - Turniej Tenisa Stołowego o PUCHAR Prezesa PPR Solne Miasto, Indywidualne Mistrzostwa Małopolski w Gimnastyce Artystycznej godz. 17:00, Kino Wielicka Mediateka, „Tajemnica Ojca Pio"
16.03	poniedziałek	Muzeum Żup Krakowskich - Zamek ŻupnyKoncert dla dzieci „Żywioły w muzyce" godz. 18:00, Kino Wielicka Mediateka, „Zimna Wojna"
18.03	środa	prelegent Szymon Pawlikowski - Zamek Żupny Spotkanie Towarzystwa Przyjaciół MŻKW: „Prace konserwatorskie prowadzone przez pracownię konserwacji Muzeum Żup Krakowskich Wieliczka" godz 18:00, Kino Wielicka Mediateka, „Ocaleni"
19.03	czwartek	godz 18:00, Kino Wielicka Mediateka, „Ocaleni"
20.03	piątek	godz. 18:00, CKiT, Z DZIENNIKA PODRÓŻNIKA: Anna Jaklewicz godz. 18.00, Wielicka Mediateka, Piosenka z woalem - koncert niezapomnianych przebojów z okresu XX-lecia międzywojennego
21.03	sobota	Kampus Wielicki - Cykliczne warsztaty kulinarne Studio Dobrego Smaku godz.18:00, Kino Wielicka Mediateka, „W labiryncie"
22.03	niedziela	godz. 15:00, Kino Wielicka Mediateka, „ Miś Bamse i Supermiód" godz. 17:00, Kino Wielicka Mediateka, „Nieplanowane" Turniej Charytatywny dla firm HPLAY VOLLEYBALL
23.03	poniedziałek	godz. 18.00, Wielicka Mediateka, Spektakl z udziałem Violi Arlak i Tomasza Chudeckiego „Przyszedł mężczyzna do kobiety"
25.03	środa	godz. 18:00, Kino Wielicka Mediateka, „ W labiryncie" godz.16.00, Magistrat, 17 spotkanie z cyklu „Wieliczka – Wieliczanie" Bis!, pt. „Sługa Boża Siostra Norbertanka Emilia Podoska (1845-1889), patronką Szkoły Podstawowej w Grajowie. Prezentacja albumu Piotra Stefaniaka pt. „Krzyż i chwała. Błogosławiona Bronisława i Konwent Panien Norbertanek na Zwierzyńcu w Krakowie"
26.03	czwartek	godz. 18:00, Kino Wielicka Mediateka, „ W labiryncie"
28.03	sobota	godz. 10:00, Świetlica Środowiskowa w Janowicach, Turniej szachów Kuźnia Wiedzy - Warsztaty dla młodych odkrywców „Czy można oszukać siłę nacisku i zbudować papierowy most"
29.03	niedziela	godz. 15:00, Kino Wielicka Mediateka, „ Miś Bamse i Supermiód" godz. 17:00, Kino Wielicka Mediateka, „Tajemnica Ojca Pio" Kino Kampus Wielicki - kabaret Paranienormalni Turniej Charytatywny Fajterki KRK dla Marysi Miąsko Muzeum Żup Krakowskich - Zamek Żupny Mama, Tata i Ja – „Tradycje wielkanocne - znane i nieznane" godz. 12:30, CKiT, FAMILIJNA NIEDZIELA:
30.03	poniedziałek	godz. 18:00, Kino Wielicka Mediateka, „Tajemnica Ojca Pio"
07-08.03		Kampus Wielicki - Turniej Tańca Towarzyskiego ROYAL CUP 2020
do 17.03.		Muzeum Żup Krakowskich - Zamek ŻupnyWystawa „Światło i sztuka. Lampy z XIX i XX wieku"
20-22.03		Muzeum Żup Krakowskich w kopalni i w Zamku Żupnym Ogólnopolska akcja - Polska zobacz więcej – Weekend za pół ceny
21-22.03		I RUNDA PLAY – OFF I LIGI KOBIET 7R SOLNA
Styczeń-czerwiec		Konkurs plastyczny „Zamek Żupny w Wieliczce oczami dziecka". Rezerwacja spotkań i zajęć edukacyjnych : Dział Edukacji Muzeum, tel. 12 289 16 33.

Bądź uważny na osoby starsze

„Wrażliwość na osoby starsze jest istotną cechą cywilizacji. Cywilizacja będzie się rozwijała, jeśli potrafi szanować rozsądek, mądrość osób starszych”.
Papież Franciszek

Starość jest kolejnym etapem życia człowieka. Zwykle nie napawa ona optymizmem chociaż wszyscy doskonale wiemy, że każdego z nas to czeka. Ludzi starszych charakteryzuje zmniejszenie przystosowania do zachodzących w ich otoczeniu zmian, nowości. Jednym z najważniejszych problemów ludzi starszych jest samotność, choroby, trudna sytuacja materialna, poczucie nieprzydatności. Wszystkie problemy wskazują na istniejącą marginalizację osób starszych. Osoby starsze boją się nie tylko chorób i niepełnosprawności, ale także osamotnienia i nietolerancji, gdyż w dzisiejszych czasach panuje „kult młodości”. W toku licznych i szybkich przemian przeobrażeniu ulega także model rodziny. Znikają dwu-, trzypokoleniowe rodziny, w których osoby starsze mogły liczyć na opiekę, zainteresowanie. Bardzo ważne jest zatem zwracanie szczególnej uwagi na osoby starsze i samotne przebywające w naszym otoczeniu, mieszkające obok. Zwracajmy uwagę na to czy dana osoba czegoś nie potrzebuje, czy mieszka w godnych warunkach. Jeżeli coś zwróci naszą uwagę, coś nas zaniepokoi (nawet jeśli okazać by się miało to „na wyrost”) poinformujmy odpowiednie służby: Ośrodek Pomocy Społecznej, Policję, Straż Miejską czy Pogotowie Ratunkowe. Poinformowanie służb to już ogromna pomoc dla tego człowieka. Pamiętajmy o tym i nie przechodźmy obojętnie obok naszego sąsiada. Zwracajmy na siebie uwagę nawzajem. *MGOPS Wieliczka*

Finał Mistrzostw Małopolski Kadetek 2020

W niedzielę 16 marca zakończył się turniej finałowy Mistrzostw Małopolski Kadetek w piłce siatkowej 2019/2020.

Do rywalizacji przystąpiło 6 najlepszych drużyn z województwa małopolskiego. Bezkonkurencyjne okazały się kadetki z SMS Solna Wieliczka prowadzone przez trenera Jakuba Kalicieckiego, które nie stracił w turnieju ani jednego seta. Nagrody indywidualne powędrowały do naszych dwóch zawodniczek - Emilii Ptak - najlepszej rozgrywającej oraz Karoliny Feliks - MVP turnieju. Wieliczanki będą reprezentowały nas w 1/4 Mistrzostw Polski. *UMiG Wieliczka*

Podium turnieju:
1. miejsce - SMS Solna Wieliczka
2. miejsce - SMS Sparta UJ Kraków
3. miejsce - SMS XXI LO Jedynka Tarnów

Nagrody indywidualne:
Najlepsza rozgrywająca: Emilia Ptak (SMS SolnaWieliczka)
Najlepsza przyjmująca: Aleksandra Antas (SMS XXI LO Jedynka Tarnów)
Najlepsza atakująca: Martyna Matlak (MKS Andrychów)
Najlepsza libero: Zofia Górecka (SMS Sparta UJ Kraków)
Najlepsza środkowa bloku: Natalia Borowy (SMS Sparta UJ Kraków)
MVP: Karolina Feliks (SMS Solna Wieliczka)

Puchar Europy w Kick Boxingu!

Ośmiu zawodników Wielicko-Gdowskiej Szkoły Walki Prime wzięło udział w Pucharze Europy Kick Boxingu w miejscowości Karlovac na Chorwacji. Na zawodach, które odbyły się 7-9 lutego wzięło udział ponad 2000 zawodników z prawie 50 krajów. Nasi reprezentanci zdobyli 8 medali w tym trzy złote!

FILIP SUDER:
1 miejsce walki pointfighting kadetów starszych do 63 kg;
1 miejsce walki light-contact kadetów starszych do 63 kg;
WOJCIECH BAR:
1 miejsce walki light-contact kadetów młodszych do 42 kg;
MICHAŁ PODBORSKI:
2 miejsce walki pointifghitng kadetów starszych powyżej 69 kg;
ZOFIA URBANIEC:
3 miejsce walki light-contact kadetek młodszych do 42 kg;
3 miejsce walki kick-light kadetek młodszych do 42 kg;
DOMINIK BAR:
3 miejsce walki pointfighting dzieci do 33 kg;
3 miejsce walki pointfighting dzieci do 36 kg.
Polska zajęła 4 miejsce w klasyfikacji generalnej ustępując tylko reprezentantom Chorwacji, Bułgarii oraz Węgier. Wyjazd został zorganizowany przy wsparciu finansowym firmy Stalco.
Mateusz Dylawerski

III Turniej Noworoczny WKKK w Koźmicach Wielkich

15 LUTEGO 2020 ODBYŁ SIĘ III. TURNIEJ NOWOROCZNY WKKK W KOŹMICACH WIELKICH. W WYDARZENIU ZLOKALIZOWANYM NA AULI W KOŹMICKIM DOMU LUDOWYM WZIĘŁO UDZIAŁ PONAD 70 ZAWODNIKÓW Z 5 KLUBÓW I 10 SEKCJI.

Sędzią głównym zawodów był shihan Robert Kopciowski 5.DAN viceprezes POK a sędzią technicznym prezes WKKK sensei Krzysztof Kopciowski 3.DAN. Turniej odbył się w 13 konkurencjach tzw. pierwszego kroku. Przed zawodami odbyło się klubowe szkolenie sędziów z udziałem 18 arbitrów. Podczas turnieju miało miejsce także spotkanie komitetu organizacyjnego Mistrzostw Świata Kyokushin - KRAKÓW 2020. Turniej uświetnił pokaz umiejętności w wykonaniu medalistek Mistrzostw Polski - Aleksandry Pieprzycy 4.kyu i Julii Cendy 4.kyu. Najlepszym zawodnikiem zmagań wybrano Kamila Szmurło 5.kyu który zdobył wszystkie możliwe nagrody - 3 złote medale (kata, kumite, walki reżyserowane). W klasyfikacji drużynowej zwyciężył WKKK, drugie miejsce KMKK, trzecie Lisiecki KKK czwarte Skawiński KKK piąte KKK Skała. Zapraszamy na kolejny turniej za rok! OSU! *Krzysztof R. Kopciowski*

...by zdrowym być

JEDZ ZGODNIE Z GRUPĄ KRWI

Od wielu tysięcy lat ludzie przemieszczają się, zmieniając klimat, w którym się osiedlają. Ich organizm musi mieć czas, na przystosowanie się do nowego klimatu i nowych pokarmów. Jest to powolna ewolucja. Pierwszą była grupa krwi O (człowiek mięsożerny), drugą A pojawiła się u społeczności o siadłej (zbieracze, roślinożercy). Trzecią była grupa krwi B, wykształciła się u ludów zasiedlających Azję Środkową. Czwarta grupa krwi AB, jest wynikiem najazdu Tatarów na Europę.

Badania d'Adamo udowodniły, że wiele rodzajów pożywienia ma cechy podobne do antygenów grup krwi A i B człowieka i wiele z nich może reagować z antygenami tych grup. Powodem są lektyny, substancje białkowe, które uruchamiają proces aglutynacji.

Lektyny nie podlegają kwaśnej obróbce w żołądku. Dostają się do naszego układu krwionośnego w postaci niestrawionej, wywołując miejscami reakcję aglutynacji, prowadzącą do stanu zapalnego. Większość lektyn, ok 95 % jest wydalana z organizmu. Nie wszystkie lektyny są szkodliwe, dlatego-ważnym jest, aby poznać produkty, będące najwłaściwsze dla danej grupy krwi.

„Sekretny przepis na zdrowie dla grupy O tkwi w ruchu i spożywaniu białka zwierzęcego".

„U osób z grupą krwi O przyczyną zespołu metabolicznego jest niska tolerancja węglowodanów". „U osób z grupami krwi O i B czynnikiem ryzyka choroby niedokrwiennej serca nie jest tłuszcz, lecz gromadzący się w ich organizmie cukier". „Pożywienie pochodzenia zwierzęcego nie sprzyja grupie krwi A". „Osoby z grupą krwi B mają silny układ immunologiczny i tolerancyjny układ pokarmowy".

„Problem z wagą u grupy AB ma związek z mieszanym wpływem antygenów a i b". „W grupie krwi AB, dominują cechy grupy A (niski poziom kwasu żołądkowego) i tolerancja na mięso z grupy B, ludzie z tą grupą są silni fizycznie i psychicznie".

Organizm człowieka to bardzo skomplikowany ekosystem, w którym żyje ok 2 kg bakterii, tj. ok 90% wszystkich organizmów żywych. Nasz układ odpornościowy w swej większości „przebywa" w układzie pokarmowym i to on podejmuje decyzje, czasami błędne i wówczas niszczy komórki macierzyste. Naukowcy uważają, że powodem tego, jest brak wymiany informacji między układem odpornościowym a bakteriami jelitowymi. Dlatego duże znaczenie ma to co jemy i czy jest to odpowiednie dla utrzymania układu odpornościowego w dobrej kondycji.

Polecam Państwu książkę dr Barbary Łęczyckiej „Żyj w zgodzie ze swoją grupą krwi. Dieta. Aktywność. Dobre nawyki." Znajdziecie w niej informacje o grupach krwi, związku ich ze stresem i układem immunologicznym. Opisane są zagrożenia nowotworowe i inne zagrożenia. Autorka opisuje otyłość i syndrom X w grupach krwi. Zaleca ćwiczenia fizyczne, diety. Podaje i opisuje potrzebne, dla każdej z grup krwi, produkty, zioła, suplementy.

Zdzisław Kapera

SEKRETY STAREGO KREDENSU: CIASTKA SMALCÓWKI

SKŁADNIKI:

20 dkg smalcu

1/4 litra śmietany kwaśnej

2 płaskie łyżeczki proszku

do pieczenia

25 dkg marmolady

WYKONANIE: Ze składników wyrobić kruche ciasto. Przygotowane ciasto cienko rozwałkować, a następnie za pomocą szklanki lub foremki wyciąć kółka. W połowie przygotowanych wcześniej kółek wyciąć za pomocą kieliszka lub nakrętki okienka. Ciastka upiec w temp. 180 st. C na złoty kolor. Pełne ciastka posmarować marmoladą, a następnie przykryć ciastkami z okienkami obsypanymi cukrem pudrem. *Małgorzata Dzióbek KGW Jankówka*

KINO WIELICKA MEDIATEKA

REPERTUAR MARZEC 2020

SALA SAMOBÓJCÓW. HEJTER

7 marca 18:00
11 marca 18:00
12 marca 18:00
14 marca 18:00

(2.10), THRILLER, PRODUKCJA: POLSKA, 2020, 15+

OCALENI

5 marca 18:00
18 marca 18:00
19 marca 18:00

(1.44), DRAMAT, PRODUKCJA: IRLANDIA, TAJLANDIA, 2020, NAPISY, 15+

W LABIRYNCIE

21 marca 18:00
25 marca 18:00
26 marca 18:00
28 marca 18:00

(2.30), THRILLER, PRODUKCJA: WŁOCHY, 2019, NnapisY, 15+

BAYALA I OSTATNI SMOK

7 marca 15:30
21 marca 15:30

(1.25), ANIMOWANY, FAMILIJNY, PRODUKCJA: ŁUKSEMBURG/NIEMCY, 2019, DUBBING, OD LAT: B.O.

CHŁOPIEC I WILK

14 marca 15:30
28 marca 15:30

(1.20), FAMILIJNY, PRZYGODOWY, PRODUKCJA: FRANCJA, 2019, DUBBING, 6+

MIŚ BAMSE I SUPERMIÓD

1 marca 15:00
8 marca 15:00
15 marca 15:00
22 marca 15:00
29 marca 15:00

(1.05), ANIMACJA, PRODUKCJA: SZWECJA, 2018, DUBBING, 4+
BAJECZNE NIEDZIELE

TONI ERDMANN

4 marca 18:00

(2.42), KOMEDIA, PRODUKCJA: AUSTRIA/FRANCJA/NIEMCY/SZWAJCARIA/RUMUNIA, 2016, NAPISY, 15+
GABINET FILMOWYCH CIENI

NAJŚWIĘTSZE SERCE

1 marca 17:00

(1.29), DOKUMENT FABULARYZOWANY, PRODUKCJA: HISZPANIA, 2020, NAPISY, 12+

BOŻE CIAŁO

1 marca 19:30

(1.55), OBYCZAJOWY, PRODUKCJA: POLSKA, 2019, 15+

TAJEMNICA OJCA PIO

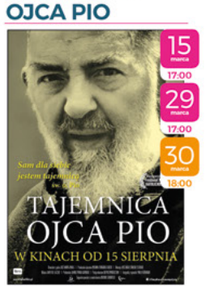

15 marca 17:00
29 marca 17:00
30 marca 18:00

(1.20), BIOGRAFICZNY, DOKUMENTALNY, PRODUKCJA: HISZPANIA, 2018, NAPISY, 12+
KINO WIELICKA MEDIATEKA DLA SENIORA

NIEPLANOWANE

22 marca 17:00

(1.50), DRAMAT, PRODUKCJA: USA, 2019, DUBBING, 15+
PRZED SEANSEM FILMOWYM
15 MINUTOWA PRELEKCJA

MAYDAY

2 marca 18:00

(1.53), KOMEDIA, PRODUKCJA: POLSKA, 2019, 15+
KINO WIELICKA MEDIATEKA DLA SENIORA

OBYWATEL JONES

9 marca 18:00

(2.21), FILM SENSACYJNY, PRODUKCJA: POLSKA, 2019, 15+
KINO WIELICKA MEDIATEKA DLA SENIORA

ZIMNA WOJNA

16 marca 18:00

(1.28), MELODRAMAT, PRODUKCJA: FRANCJA/POLSKA/WIELKA BRYTANIA, 2018, 15+
KINO WIELICKA MEDIATEKA DLA SENIORA

PIOSENKA Z WOALEM – WYSTĘP MUZYCZNY

20 marca 18:00

KINO WIELICKA MEDIATEKA, Plac M. Skulimowskiego 3, Wieliczka, tel. 12 385 88 38, Facebook: Kino Wielicka Mediateka

KINO WIELICKA MEDIATEKA BIERZE UDZIAŁ W PROJEKCIE NOWE HORYZONTY EDUKACJI FILMOWEJ.
PROJEKT REALIZOWANY PRZY WSPARCIU POLSKIEGO INSTYTUTU SZTUKI FILMOWEJ.

nowe horyzonty edukacji filmowej
WIĘCEJ NIŻ LEKCJA, WIĘCEJ NIŻ KINO
ogólnopolski program edukacji filmowej dla wszystkich etapów nauczania

SKSiL Sieć Kin Studyjnych i Lokalnych
FINA
POLSKI INSTYTUT SZTUKI FILMOWEJ
POLISH FILM INSTITUTE

Małopolski Bank Spółdzielczy

Zawsze Twoim Bankiem

Oddziały MBS

Oddział w Wieliczce
- ul. Kilińskiego 2, tel.12 278 13 95

Oddziały w Krakowie
- ul. Wysłouchów 4, tel. 12 654 56 16
- ul. Wodna 2, tel. 12 655 23 68

Oddział w Niepołomicach
- ul. Kościuszki 20, tel. 12 281 10 30

Oddział w Kłaju
- Kłaj nr 654, tel. 12 284 14 33

Oddział w Myślenicach
- Myślenice, Rynek 16, tel. 12 272 02 24

Oddział w Gdowie
- Rynek 106, tel. 12 251 60 00

Filie MBS

Filie w Wieliczce
- Pl. Kościuszki 1, tel. 12 289 01 65
- ul. Słowackiego 29 (Budynek Starostwa Powiatu)
- ul. Wincentego Pola 4b, tel. 12 288 33 80

Filia w Krakowie
- ul. Balicka 263, tel.12 265 03 74

Filia w Węgrzcach Wielkich
- Węgrzce Wielkie 266/1, tel. 12 251 11 12

Filia w Niepołomicach
- ul. Szeroka 1, tel. 12 281 12 79

Filia w Zabierzowie Bocheńskim
- Zabierzów Bocheński 53, tel. 12 250 16 60

Filia w Myślenicach
- Rynek 8/9, tel. 12 272 66 10

Centrala Małopolskiego Banku Spółdzielczego

ul. Kilińskiego 2, Wieliczka, tel.: 12 278 14 66 , fax: 12 289 44 40

e-mail: info@mbsw.pl

w w w . m b s w . p l